

W Kaletach doszło do koszmarnego wypadku. W idącego chodnikiem 25-latką z ogromnym impetem wjechał samochód. Żadna z jadących nim osób nie udzieliła pomocy ofierze, cała czwórka uciekła. Prokuratura twierdzi, że za kierownicą siedział Przemysław K. Ma już na swoim koncie cztery wyroki, a sąd pochyla się nad kolejnymi aktami oskarżenia przeciwko niemu. Dlaczego więc nie siedział w więzieniu?

Czytaj – str. 7

W Kaletach zastanawiają się, dlaczego on nie siedział w więzieniu



Policjanci ustalili, że w volvo jechały 4 osoby: 3 mężczyźni i kobieta. Poszukiwania rozpoczęto w sobotni wieczór, na miejsce sprowadzono psa tropiącego. Niewiele to dało

FOT. OSP TWRÓG

Rośnie liczba zgonów

Od 2 do 19 listopada w tarnogórskim USC zanotowano 113 zgonów. To o 15 proc. więcej niż w całym październiku, a gdzie tam koniec miesiąca.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Główny Urząd Statystyczny informuje o wzroście liczby zgonów w całym kraju, który jest notowany od początku października. Tymczasem w Urzędzie Stanu Cywilnego w Tarnowskich Górach zanotowano w październiku spadek w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. W październiku 2019 r. wystawiono 114 aktów zgonu, a w tym roku 97. We wrześniu

tego i ubiegłego roku liczba ta była na takim samym poziomie, 86 i 87 aktów.

Natomiast w listopadzie widać wyraźny wzrost liczby zgonów, w dniach od 2 do 19 w tarnogórskim USC zanotowano ich 113. W ciągu całego listopada w 2019 r. wystawiono 91 aktów zgonu.

Śmierć człowieka rejestrowana jest w tym mieście, na terenie którego do niej doszło. Jeżeli więc mieszkaniec Tarnowskich Gór umiera w szpitalu w Bytomiu, to akt zgonu wydawany jest w USC sąsia-

dów. Jeśli więc w październiku liczba zgonów w skali kraju wzrosła, a w Tarnowskich Górach spadła, duży wpływ mogli mieć na to tarnogórzanie umierający na COVID w szpitalach w innych miastach, gdzie przyjmowano osoby zakażone koronawirusem.

Natomiast 2 listopada w Wielospecjalistycznym Szpitalu Powiatowym w Tarnowskich Górach, a potem w GCR i Szpitalu św. Kamila utworzono oddziały covidowe.

Dokończenie na str. 3

W NUMERZE

ZMARŁ STANISŁAW DULIAS, KILKA DNI WCZEŚNIEJ JEGO ŻONA

► Był niezwykle aktywny. Sportowiec, polityk. 17 listopada na covidowym oddziale myśłowickiego szpitala zmarł Stanisław Dulias. – 10 listopada, także na COVID-19 zmarła jego żona Bogumiła. To była wspaniała kobieta – wspomina Edward Dulias, brat zmarłego.

Czytaj – str. 3

KUCHARKI W KWARANTANNIE, ALE OBIADY UDAŁO SIĘ UGOTOWAĆ

► W Przedszkolu nr 2 w Tarnowskich Górach cały personel kuchni trafił na kwarantannę. Było ryzyko, że dzieci zostaną bez ciepłych posiłków, ale pozostali pracownicy jednak zadbał o obiady.

Czytaj – str. 6

PASJONAT RODEM ZE ŚWIERKLAŃCA ZNALAZŁ NIEZWYKŁE ZDJĘCIA MAŁEGO WERSALU

► Zdjęć Małego Wersalu w Świerkłańcu nie zachowało się szcze-

gólnie wiele, zwłaszcza wewnątrz pałacu. Tak myślano do niedawna. Wszystko może się zmienić za sprawą odkrycia pasjonata historii Zbigniewa Banasia. Na razie ma 19 fotografii dobrej jakości, ale być może to dopiero początek odkrywania tajemnic Małego Wersalu.

Czytaj – str. 11

OGRÓDKI POD SZCZEGÓLNYM NADZOREM KONSERWATORA. CIEKAWY, ŻE W CZASIE LOCKDOWNU

► Restauracja Brick po wielu latach musiała zlikwidować ogródek na ul. Krakowskiej. Z nazwy letni, do tej pory funkcjonował bez przeszkód przez cały rok. Podobny los czeka też Gryfny Kafj i ogródek na Rynku. To decyzja powiatowej konserwator zabytków, zdaniem której „konieczne było wzmocnienia nadzoru prawnego w tym zakresie”.

Czytaj – str. 12

WIĘCEJ MIEJSC NA ODDZIAŁACH COVIDOWYCH. JAK JEST U NAS?

► Kilka dni temu Polska Agencja Prasowa podała, że w ostatnich dniach poprawia się dostęp do łóżek covidowych. Podobnego zdania jest minister zdrowia. Zapytaliśmy, jak jest w Tarnowskich Górach.

Czytaj – str. 15

AGATA MUSIOŁ Z ORZECHA MISTRZYNIĄ POLSKI



► Agata Musioł została mistrzynią Polski seniorów w akrobatyce sportowej. To olbrzymi sukces 15-latkę, która jeszcze w ubiegłym roku zmagająca się z poważną kontuzją i przeszła operację.

Czytaj – str. 17

nekrologi

Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

*naszego Przyjaciela, wielkiego miłośnika
i popularyzatora historii Miasteczka Śląskiego*

śp. MARKA KALEI

składają
Burmistrz Miasta, Rada Miejska oraz pracownicy
Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim

Wyrazy otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po tragicznej śmierci

ŻONY

Panu

PAWŁOWI MRACHACZOWI

radnemu Rady Powiatu w Tarnowskich Górach

składają:

Burmistrz Miasta
Tarnowskie Góry
Arkadiusz Czech

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Adrian Wolnik

Z żalem zawiadamiamy,
że w wieku 76 lat zmarła nasza Koleżanka

Zofia Cieklińska

*nauczycielka języka polskiego
oraz turystyki szkolnej
w Szkołach Podstawowych nr 4 i 8.
Cześć Jej pamięci!*
Koleżanki i Koledzy z SP 4
w Tarnowskich Górach

reklama



**ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY**
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

**NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ**

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:

od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Boże Narodzenie w reżimie koronawirusa

Obostrzenia w kulturze, gastronomii itd. do 27 grudnia. Placówki handlowe w najwyższym reżimie sanitarnym, szkoły z nauczaniem zdalnym do 23 grudnia, ferie w jednym terminie.

– Ogłaszamy 100 dni solidarności, na końcu tego okresu będzie dostępna szczepionka. To nasz narodowy cel – powiedział premier Mateusz Morawiecki podczas sobotniej konferencji prasowej.

Rząd zamówił 16 mln dawek szczepionki. Pierwsze dostawy szczepionek będą możliwe od 18 stycznia.

Premier zaapelował, żeby nie wyjeżdżać na święta Bożego Narodzenia, żeby spędzić je w gronie „małych rodzin”, z którymi na co dzień przebywamy. – Pracujemy nad możliwościami prawnymi, które ograniczą przemieszczanie się. Apelujemy, żeby nie planować żadnych wyjazdów i dużych spotkań rodzin-

nych – mówił. Mateusz Morawiecki powiedział, że idąc za radą epidemiologów, do 27 grudnia zamknięte pozostaną kina, restauracje, ograniczona będzie działalność branży fitness, hotelarskiej, basenów.

Od 28 listopada będą otwarte sklepy i punkty usługowe w galeriach i parkach handlowych, ale mają pracować w najwyższym reżimie sanitarnym. – Będziemy kontrolowali przestrzeganie za-

sad sanitarnych, te placówki, gdzie nie będą przestrzegane, zostaną zamknięte – stwierdził premier. Planowane są dwie niedziele handlowe: 13 i 20 grudnia.

Ferie zostaną skumulowane. Zaplanowano jeden termin dla całego kraju, od 4 do 17 stycznia, żeby ruch w turystyce był jak najmniejszy.

Minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedział badania przesiewowe m.in. na Śląsku. (MIR)

nekrologi

Panu Pawłowi Mrachaczowi

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa otuchy i wsparcia
po śmierci

Żony

składają

Zarząd i Członkowie Stowarzyszenia
Inicjatywa Obywatelska
Powiatu Tarnogórskiego

Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Pawłowi Mrachaczowi
radnemu Rady Powiatu Tarnogórskiego

z powodu śmierci

Żony

składają

Burmistrz Miasta Kalety Klaudiusz Kandzia
oraz Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Kaletach Janina Perz

Z głębokim żalem i smutkiem
zawiadamiamy,

że 10 listopada odeszła od nas

śp. BOGUMIŁA DULIAS

a 17 listopada odszedł

śp. STANISŁAW DULIAS
były poseł RP z ziemi tarnogórskiej

pograżone w żałobie
Córki, Siostry i Brat z Rodzinami

Koledze Pawłowi Mrachaczowi

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o tragicznej śmierci

Twojej Żony

Ciągle trudno nam się z tym pogodzić.
Nielatwo znaleźć nam słowa pociechy
w tych trudnych dla Ciebie dniach.

Łączymy się z Tobą w bólu.

Prosimy - przyjmij wyrazy szczerzego współczucia.

LEWICA TARNOGÓRSKA

Z ogromnym żalem żegnamy Pana Alka,
który był dla nas symbolem spokoju, optymizmu,
pracowitości, empatii i zaangażowania.

**Pan
ALOJZY GOŁKOWSKI**

pracował z nami prawie 30 lat,
wspierając nas swoim doświadczeniem
i stając się wzorem do naśladowania.

**Najbliższym
Żonie oraz Dzieciom**

składamy
wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd i Pracownicy
firmy „LOI-POLAND” Sp. z o.o.



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 47 (3245), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

Zmarł Stanisław Dulias, kilka dni wcześniej jego żona

Był niezwykle aktywny. Społecznik, sportowiec, polityk. 17 listopada na covidowym oddziale myślowickiego szpitala zmarł Stanisław Dulias. – 10 listopada, także na COVID-19 zmarła jego żona Bogumiła. To była wspaniała kobieta – wspomina Edward Dulias, brat zmarłego.

Stanisław Dulias urodził się w 1939 r. w Zbarażu, obecnie na Ukrainie. Była pasjonatem podnoszenia ciężarów, zdobył tytuł mistrza Śląska, potem został sędzią w tej dyscyplinie. „Początki sekcji podnoszenia ciężarów HKS Odra sięgają 1969 roku. Ciężarowcy pojawili się w Miasteczku za sprawą Stanisława Duliasa, podówczas kierownika w miejscowej hucie cynku i byłego sztangisty” – napisał na łamach „Gwarka” Krzysztof Garczarczyk. Klub założony przez S. Duliasa, w 1979 r. wywalczył awans do I ligi.

Absolwent Wydziału Przemysłu Akademii Ekonomicznej

w Katowicach. Od 1966 do 1978 r. pracował w Hucie Cynku w Miasteczku Śląskim, także na stanowisku kierowniczym. Należał do Związku Zawodowego Hutników. W latach 1980–1997 pełnił funkcję prezesa Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Połomi.

Stanisław Dulias znany był z zaangażowania społecznego. „Brał czynny udział w życiu naszego Stowarzyszenia i podczas Walnych Zebrań Członków SMZT zawsze zabierał głos. W 2008 r. podarował SMZT mechanizm kieratu konnego, który znajduje się w okolicy koła wodnego, przy wejściu głównym do Zabytkowej Kopalni Srebra. Był członkiem grupy ekspertów, która opracowała najnowszy statut SMZT” – informuje Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej.

Stanisław Dulias był wśród założycieli fundacji Revita, mającej na celu zdobycie środków na prowadzenie badań naukowych nad wykorzy-



Stanisław Dulias podczas jubileuszu 100-lecia Śląskiego Związku Podnoszenia Ciężarów. Świątowano go w lutym tego roku

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

staniem w lecznictwie preparatów grasicy.

W 1991 r. współtworzył śląskie struktury Związku Zawodowego Rolników „Samoobrona” oraz partii Przymierze Samoobrona, działającej od 2000 r. pod nazwą Samoobrona RP. W 2001 r. został wybrany z listy tej partii do Sejmu RP. Zasiadał w Komisji Ochrony Środowiska, Leśnictwa i Zasobów Naturalnych oraz Komisji ds. Unii

Europejskiej. Przewodniczył podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo geologiczne i górnicze. W 2003 r. pożegnał się z Samoobroną i wstąpił do Polskiej Racji Stanu, w której objął funkcję sekretarza generalnego.

Stanisław Dulias miał 81 lat, małżonka była 3 lata młodsza.

(MIR)

Nie żyje radny Piotr Papaja

Nie żyje piekarski radny Piotr Papaja. Miał 73 lata.



Piotr Papaja
FOT. UM W PIEKARACH ŚLĄSKICH

O śmierci radnego poinformował w mediach społecznościowych radny wojewódzki Dariusz Iskanin. „Z głębokim żalem i smutkiem przyjąłem dziś wiadomość o śmierci pana Piotra Papai. Był dobrym człowiekiem, wrażliwym na potrzeby innych ludzi. Kochał muzykę. Działał społecznie dla dobra mieszkańców Piekar Śląskich a zwłaszcza „swojej ukochanej” Kozłowej Góry. Był wieloletnim radnym Piekar Śląskich. Mam osobistą satysfakcję, że po kilkunastu latach przerwy w pełnieniu mandatu radnego udało mi się namówić Piotra do startu w wyborach w 2014 roku. Był moim starszym kolegą w samorządzie, bardzo ceniłem sobie współpracę z nim. Odszedł od nas człowiek wrażliwy na los innych, uczynny, pełen wiary, po prostu dobry człowiek.....żegnaj Piotrze” – napisał.

Piotr Papaja był doświadczonym samorządowcem, w radzie miejskiej reprezentował Prawo i Sprawiedliwość.

Jak informuje piekarski urząd miejski Piotr Papaja był absolwentem Akademii Muzycznej w Katowicach, pracował jako nauczyciel muzyki. Był pianistą i przedsiębiorcą zaangażowanym w sprawy lokalnej społeczności.

Jak podało radio Piekary, Piotr Papaja na początku miesiąca trafił do szpitala zakażony koronawirusem. (AI)

Rośnie liczba zgonów

Dokończenie ze str. 1

Poza ogólnym wzrostem zgonów w całym kraju z powodu różnych schorzeń, musiało to wpłynąć na statystyki USC w Tarnowskich Górach.

Wzrost liczby zgonów obserwują także zakłady pogrzebowe. Sporo jest osób zmarłych na COVID. Skąd to wiadomo? – Zwłoki są wkładane do podwójnych worków i dopiero potem do trumny, którą się uszczelnia – mówi przedstawiciel jednego z Zakładów Pogrzebowych w Tarnowskich

Górach (imię i nazwisko do wiad. red.).

Na początku pandemii zwłoki osób zmarłych na COVID-19 były poddawane kremacji. Takie było zalecenie ze względów sanitarnych. Ale teraz praktyka wygląda inaczej. – Jak to u nas w narodzie, zaczęto opowiadać, że nie ma takiego prawa, które zmuszałoby do kremacji zwłok i rodziny zaczęły się przeciwstawiać. Widać nie wszystkich przekonuje to, że wirus nie umiera z człowiekiem i spopielenie zwłok jest o wiele bardziej bezpieczne

niż tradycyjny pochówek – twierdzi przedstawiciel przedsiębiorstwa pogrzebowego. Mówi, że interwencje w tej sprawie w sanepidzie nie na wiele się zdają. Podobnie jak przekonywanie, że dla żałobników bezpieczniejsze jest kremowanie zwłok osób zmarłych na COVID-19. Jeszcze bardziej zagrożeni są pracownicy zakładów pogrzebowych. – Trumna sama nie pójdzie do kaplicy, a potem na cmentarz, a my nie jesteśmy pancerni – mówi.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Stracili od 300 do kilku tysięcy złotych

Policjanci przyjęli kilka zgłoszeń od tarnogórzan, którzy padli ofiarą oszustów.

Tym razem oszuści zaatakowali osoby, które handlowały na jednym z internetowych serwisów ogłoszeniowych. Pisali przez komunikator, że są zainteresowani kupnem, a potem, że już zrobili przelew. Prosił tylko sprzedających, by

kliknęli w link związany rzekomo z przesyłką. Link przekierowywał do arkusza, w którym trzeba było podać dane, m.in. trzycifrowy kod CVV/CVC karty płatniczej. Kolejnym krokiem było przekierowanie do aplikacji bankowej. I tak ofiary traciły pieniądze.

– Mieliśmy już kilka takich zgłoszeń z Tarnowskich Gór. Poszkodowani stracili

od 300 do paru tysięcy złotych – mówi podkom. Damian Ciecierski, rzecznik tarnogórskiej policji. Ostrzega, by nie klikać w nieznane linki i nie podawać wrażliwych danych. Podobna informacja pojawiła się też w serwisie ogłoszeniowym, który zapewnia, że nigdy nie prosi o kod CVV/CVC do karty płatniczej.

(ESP)

tekst płatny

LEWICA

OŚWIADCZENIE

tarnogórskiej Lewicy w sprawie Strajku Kobiet

Działacze oraz sympatycy Lewicy w Tarnowskich Górach i powiecie tarnogórskim w specjalnym oświadczeniu wyrażają całkowite poparcie dla Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. W pełni popieramy budzącą się aktywność obywatelską, solidaryzując się z kobietami wychodzącymi razem z nimi na ulicę, by stanąć w obronie praw kobiet. To Lewica zawsze stoi po stronie mniejszości oraz po stronie tych środowisk i ludzi, którzy są niesprawiedliwie stygmatyzowani i wykluczani.

Dzisiaj, gdy rząd powinien się skoncentrować na walce z pandemią oraz zapobieganiu negatywnym konsekwencjom spowodowanym kolejnymi obostrzeniami, w skrajnie nieodpowiedzialny sposób prowokuje setki tysięcy osób do podjęcia działań w obronie prawa do wolności wyboru, w obronie osiągnięć nauki, w obronie godności. Protestowaliśmy w obronie niezawisłości i niezależności polskich Sądów, protestujemy dzisiaj. Nie wyrażamy zgody na dalsze odbieranie nam praw i narzucanie jedynie słusznej według rządzących prawicowej i narodowej narracji. Jesteśmy zbulwersowani nawoływaniem do agresji pod rzekomą obroną kościołów. Uważamy, że to odbieranie kompetencji polskiej Policji jest niewłaściwe, tym samym dziękujemy właśnie Policji i innym służbom, gdy czuwają nad pokojowym przebiegiem marszy i bezpieczeństwem protestujących osób.

Pragniemy zapewnić, że tarnogórska Lewica z całą stanowczością wspiera polskie kobiety, w dążeniu do praw, które dzisiaj obowiązują we współczesnym świecie. Polki podobnie jak pozostałe Europejki chcą mieć dostęp do badań prenatalnych, do możliwości decydowania o sobie. W przeciwieństwie do religii, prawo nie zobowiązuje nikogo do czynów heroicznych zgodnie z maksymą greckiego filozofa Epikura „Prawa ustanowione są dla sprawiedliwych nie dlatego, by nie popełniali nieprawości, lecz by jej nie doznawali.”

Tarnogórska Lewica

Potrącenia pieszych. Winni są głównie kierowcy

Niedawno na dobrze oznakowanym przejściu dla pieszych na ul. Litewskiej na os. Przyjaźń w Tarnowskich Górach zginęła 72-latk. W grudniu sąd zajmie się aktem oskarżenia przeciw kierowcy, który niespełna rok temu śmiertelnie potrącił kobietę na pasach na ul. Częstochowskiej.

W tym roku, od stycznia do października, w powiecie tarnogórskim było 10 wypadków z udziałem pieszych. Zginęła jedna osoba, na pasie dzielącym jezdnię na autostradzie A1 w Ożarowicach, rannych zostało 9. Oczywiście poszkodowani są piesi. Do tego mamy jeszcze 14 kolizji. Sytuacja i tak jest lepsza niż rok temu, kiedy od stycznia do października w policyjnych statystykach zanotowano 26 wypadków, w których zginęła 1 osoba, 26 zostało rannych, było też 17 kolizji. Cały 2019 rok zamyka się liczbą 36 wypadków i śmiercią dwóch osób.

Zapytaliśmy rzecznika tarnogórskiej policji podkom. Damiana Ciecierskiego, kto ponosi winę za te zdarzenia. Tu statystyki są bezwzględne dla kierowców. Znowu pod uwagę bierzemy okres od stycznia do października. I tak w tym roku tylko w związku z 1 wypadkiem i 3 kolizjami ustalono, że winny był pieszy. Główne przewiny to nieostrożne wejście na jezdnię i przechodzenie jej w niedozwolonym miejscu. Kierowcy spowodowali 8 wypadków z udziałem pieszych i 6 kolizji. Przyczyna: nieudzielenie pierwszeństwa. W pozostałych zdarzeniach nie ustalono sprawców.

Biorąc pod uwagę ostatnie 5 lat, najniebezpieczniejsze są przejścia na ul. Wyszyńskiego, Bytomskiej, Piłsudskiego, Sobieskiego, Powstańców Śląskich i Częstochowskiej w Tarnowskich Górach oraz na ul. Kuźaja w Radzionkowie.

Ostatnia, zakończona wyrokiem tarnogórskiego sądu, sprawa o śmiertelne potrące-



W wypadku na ul. Litewskiej zginęła 72-latk

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

nie dotyczy wypadku z udziałem 43-latk. Doszło do niego w listopadzie 2017 roku na przejściu na ul. Zagórskiej w Tarnowskich Górach, na wysokości Tesco. Mający wówczas 37 lat miasteczkwianin wjechał w pieszą volkswagenem, kiedy była już na drugiej połowie pasów. Kobieta zmarła po kilku miesiącach, w wyniku odniesionych w wypadku obrażeń.

Kierowcę oskarżono o nieumyślne potrącenie. W akcie oskarżenia była mowa o braku ostrożności przy dojeździe do pasów i przekroczonej prędkości. Miasteczkwianin w terenie zabudowanym miał

na liczniku 68 km/h. Jak informuje Marcin Kulikowski, prezes Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, w I instancji kierowcę skazano na 1,5 roku ograniczenia wolności, roczny zakaz prowadzenia pojazdów i zadośćuczynienie. Jednak sąd okręgowy karę zaostrzył do 8 miesięcy więzienia i zakazu prowadzenia pojazdów na 3 lata.

Akt oskarżenia dotyczący śmiertelnego potrącenia na ul. Częstochowskiej wpłynął do tarnogórskiego sądu pod koniec września. Pierwsza rozprawa ma być w połowie grudnia.

AGNIESZKA RECZKIN

KRONIKA POLICYJNA

PANI Z 3 PROMILAMI ZA KIEROWNICĄ FORDA

► Pyrzowice. 20.11 policjanci zatrzymali 40-letnią Ukrainkę, zamieszkałą w Zabrzu. Świadek zwrócił uwagę, że jedzie po S1 zygakiem. Okazało się, że kobieta wsiadła za kierownicę forda focusa kompletnie pijana, miała prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

BYŁ PIJANY I ROZBIŁ BMW

► Łubie. 19.11 na ul. Długiej 23-latek stracił panowanie nad bmw i wjechał do rowu, auto przewróciło się na bok. Kierowca z obrażeniami głowy został zabrany do szpitala. Miał w organizmie ponad promil alkoholu, a do tego sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

ZŁODZIEJ ZATRZYMANI

► Tarnowskie Góry. 19.11 przy ul. Armii Krajowej policjanci zatrzymali 58-letniego tarnogórzanina podejrzanego o kradzież telefonu komórkowego wartego 800 zł.

OSZUKAŁ KASJERKĘ

► Tarnowskie Góry. 18.11 policjanci przyjęli zgłoszenie, że nieznany sprawca przy rozmięnianiu pieniędzy oszukał kasjerkę w Rossmannie przy ul. Zagórskiej. „Zarobił” 500 zł.

UKRADLI SZCZOTECZKI DO ZĘBÓW. NA PREZENT

► Tarnowskie Góry. 17.11 w Rossmannie przy ul. Kościuszki 19-latek i 23-latk ukradli szczoteczki elektryczne warte 560 zł. Tłumaczyli, że miał to być prezent dla bliskich. Okazało się też, że tarnogórzanie są poszukiwani przez prokuraturę.

PRZECHODNIE ZATRZYMANI PIJANĄ ZA KIEROWNICĄ AUDI

► Piekary Śląskie. 17.11 na os. Andaluzya dwie osoby za-uwały, że kierowca zupełnie nie panuje nad audi. Zdecydowali się zatrzymać samochód, a kiedy otworzyli drzwi, za kierownicą zobaczyli kobietę i poculi silną woń alkoholu. Okazało się, że 43-latk miała w organizmie ponad promil alkoholu.

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



Otyłość chorobą XXI wieku

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) prawie 40 proc. dorosłych na świecie ma nadwagę, a co trzeci cierpi na otyłość. 650 mln ludzi jest chorych na otyłość, która stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia. W ciągu ostatnich 40 lat populacja osób otyłych na świecie powiększyła się prawie trzykrotnie. W Polsce nie jest lepiej, bo problem z nadmierną wagą ciała ma ponad połowa (61 proc.) mieszkańców. Częściej występuje on u mężczyzn (74 proc.) niż u kobiet (50 proc.). 46 proc. mężczyzn ma nadwagę, a 28 proc. jest otyłych, w porównaniu do 29 proc. Polek z nadwagą i 21 proc. z otyłością.

Nadwaga a otyłość

Nadwaga to jeszcze nie otyłość, ale ją poprzedza. Obie przypadłości łączy nadmierna lub nieprawidłowa akumulacja tłuszczu w organizmie, a różni wskaźnik BMI. Oznacza on stosunek wagi (w kilogramach) do kwadratu wzrostu (w metrach). Norma BMI to 20-25, czyli przy wzroście 170 cm waga powinna się mieścić w granicach 57,8-72,5 kg. Z nadwagą mamy do czynienia, gdy BMI jest większe lub równe 25. Osoba z nadwagą o wzroście

170 cm waży ponad 72,5 kg. W przypadku otyłości BMI jest większe lub równe 30, czyli (przy tym samym wzroście) waga otyłego człowieka wynosi co najmniej 86,7 kg.

Otyłość to choroba

Nadmierna masa ciała to nie tylko problem estetyczny, ale i spore zagrożenie dla zdrowia: stanowi ona prostą drogę do otyłości, uznanej za chorobę cywilizacyjną XXI wieku. Każdego roku odpowiada ona za blisko 3 mln zgonów na całym świecie. Otyłość jest chorobą przewlekłą spowodowaną nadmiarem energii zawartej w pokarmach w stosunku do zapotrzebowania organizmu. Otyłość to poważny problem medyczny, bo jest przyczyną wielu chorób, w tym nowotworowych, które obniżają jakość życia i mogą prowadzić do przedwczesnej śmierci. Otyłość zaczyna się od złych nawyków żywieniowych już u dzieci, które nasilają się z wiekiem. WHO alarmuje, że co trzecie europejskie dziecko ma problem z nadwagą lub otyłością.

Przyczyny i skutki otyłości

Otyłości nie powoduje wyłącznie nieumiarkowanie w jedzeniu i picu, choć pozostaje jedną z jej głów-

nych przyczyn. Winna jest też mała aktywność fizyczna. Bardzo ważne jest, aby na czas rozpoznać nadwagę, zmienić nawyki żywieniowe, wprowadzić regularność posiłków i zadbać o ruch. Za otyłość mogą odpowiadać zaburzenia hormonalne i metaboliczne, a także zaburzenia w sferze psychicznej. Jej pojawieniu się sprzyjają czynniki genetyczne, dziedziczne, jak też wpływ środowiska, codziennych zachowań, zwyczajów kulinarnych, stres, tryb życia, brak aktywności fizycznej. U osób otyłych komórki tłuszczowe mogą wywoływać reakcje zapalne, które zaburzają metabolizm i trwale osłabiają odporność organizmu. W ten sposób zwiększa się ryzyko wielu chorób, w tym cukrzycy, nadciśnienia, nowotworów, miażdżycy, chorób układu sercowo-naczyniowego, niealkoholowego stłuszczenia wątroby, a nawet COVID-19.

Uwaga na brzuch

Największym zagrożeniem dla zdrowia jest otyłość brzuszna, często określana jako typ jabłko. Sygnałem otyłości brzusznej u kobiety jest obwód pasa 88 cm, a u mężczyzny 94 cm. Otyłość brzuszna u kobiet pojawia się zazwyczaj w przypadku zaburzeń hormonalnych lub w trakcie menopauzy. U mężczyzn związana jest z siedzącym trybem życia i niewłaściwym jedzeniem. W przypadku tej formy otyłości tłuszcz jest trudny do usunięcia, bo gromadzi się pod skórą i wokół narządów wewnętrznych: obrasta serce, wątrobę, trzustkę i mięśnie szkieletowe. A im więcej tłuszczu, tym wolniej i mniej efektywnie pracują organy wewnętrzne: pojawia się więcej cholesterolu, zwiększa się ryzyko

zakrzepów, organizm słabnie i pogarsza się jego odporność. Jeśli taki stan utrzymuje się przez lata, to można stracić nie tylko zdrowie, ale i życie. Główną przyczyną jest niewłaściwa dieta. Jeśli jemy produkty przetworzone, dużo słodkich, słodkich napojów i alkoholu, to jesteśmy w grupie ryzyka. Często jest to wynik zaniedbań i braku świadomości wyniesionych z dzieciństwa. W Polsce badacze zauważyli nadwagę u 31 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt, czyli u niemal 1,5 miliona dzieci i młodzieży. Otyłości lepiej zapobiegać, niż ją leczyć. Podstawą profilaktyki są zdrowe nawyki żywieniowe, pełnowartościowe nieprzetworzone produkty, liczenie kalorii i ich spalanie przez regularny ruch.

Szukasz pomocy? Skorzystaj z bezpłatnych konsultacji i diet:

CENTRUM DIETETYCZNE ONLINE
poradnia.ncez.pl,

PORTAL Z DIETAMI DLA KAŻDEGO
diety.nfz.gov.pl.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,
WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Pacjentka nie odebrała teleporady

W poniedziałek przed godziną 21 na numer 112 zatelefonoowała lekarka z Bi-Med-u, zaniepokojona losem swojej pacjentki. Obawy o 83-latkę nie były przesadzone.

Starsza pani miała problemy z oddychaniem. Około godz. 13 jej opiekunka zgłosiła w poradni, że podopieczna ma lekkie duszności. – Na godz. 16 umówiono teleporadę. Kiedy jednak pod wskazany numer zatelefonoowała lekarka, pacjentka nie odebrała telefonu – mówi sierż. szt. Jacek Mężyk z Komendy



Przybyli na miejsce strażacy dobijali się do drzwi, początkowo nikt nie odpowiadał

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach. Powiadomiono opiekunkę, która starała się

skontaktować telefonicznie z 83-latką, mieszkającą przy ul. Bema. Jednak bezsku-

tecznie. Ostatecznie powiadomiono służby ratownicze. Przybyli na miejsce strażacy dobijali się do drzwi, początkowo nikt nie odpowiadał. – Po kilku minutach udało się nawiązać kontakt z mieszkanką, która otworzyła drzwi. Była osłabiona. Zespół Ratownictwa Medycznego uznał, że ze względu na stan zdrowia 83-latka powinna zostać zabrana do szpitala, ale pani nie wyraziła na to zgody – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, rzecznik tarnogórskiej komendy PSP. (MIR)

Uratowali krewnemu życie



W środku znajdował się 65-letni mężczyzna, który nie był w stanie poruszać się po mieszkaniu

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

– Od kilku dni nie można skontaktować się z wujkiem – brzmiało zgłoszenie. Zaniepokojeni członkowie rodziny stali przed domem przy ul. Strzeleckiej w Tarnowskich Górach i dzwonili po pomoc na numer 112. Wezwanie odebrano w poniedziałek przed godz. 21.30. Dobijanie się do drzwi nie przynosiło

skutku i strażacy wyważyli je. – W środku znajdował się 65-letni mężczyzna, który nie był w stanie poruszać się po mieszkaniu. Zespół Ratownictwa Medycznego zabrał go do szpitala – mówi mł. kpt. Wojciech Poloczek, rzecznik tarnogórskiej komendy PSP. (MIR)

Posłance nie wymówiono

Tarnowskie Góry obiegła plotka, że posłance Barbarze Dziuk wymówiono wynajem biura poselskiego.

W sieci pojawiło się bowiem ogłoszenie o wynajmie lokalu na prowadzenie usług przy ul. Piastowskiej 1, czyli właśnie tam, gdzie jest biuro posłanki i gdzie koncentrują

się protesty Strajku Kobiet. Charakterystyczne drzwi kojarzy już chyba każdy.

Zadzwoniliśmy pod numer podany w ogłoszeniu i okazało się, że biuro dalej działa i nikt jego wynajmu nie wymówił. Do wynajęcia jest bowiem sąsiedni lokal w tym budynku. (ESP)



8 listopada na OLX-ie ukazało się ogłoszenie z taką fotografią. Zaproponowano do wynajęcia „lokal użytkowy o powierzchni 80 m kw. usytuowany w przyziemiu budynku w ścisłym centrum Tarnowskich Gór przy ulicy Piastowskiej 1”



Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



Magda zorientowała się, że córce coś dolega, kiedy licealistka zaczęła słabnąć, miała trudności z obudzeniem się rano, a w ciągu dnia kładła się na krótką drzemkę, która często przeciągała się do późnego wieczora. Podejrzała, że może jej dziecko podobnie jak wielu nastolatków uzależniło się od komputera, bo kiedy córka nie spała, całą jej uwagę pochłaniały towarzyszące jej ekrany – komputera lub smartfona. Mało jadła, a mimo tego zaczęła tyć. Zaniepokojona matka zabrała ją do lekarza. Wykonane badania nie pozostawiały wątpliwości – to początek cukrzycy. Lekarka nakazała sprawdzić, czym dokładnie żywi się nastolatka. Okazało się, że jej podstawowa dieta to słodycze, chipsy i napoje gazowane z dużą zawartością cukru. Magda z przerażeniem odkryła puste słoiki po kremie czekoladowym ukryte za łóżkiem swojego dziecka. To był ostatni dzwonek, by zaważyć o zdrowiu dla całej rodziny. Zbiorowy indeks BMI Magdy, jej męża i córki wskazywał na to, że wszyscy troje mają do zrzucenia łącznie aż 50 kilogramów!

Zdrowa dieta pomaga uniknąć raka

Zazwyczaj trudno się zorientować, że coś jest nie tak z naszą dietą. Większość ludzi je, żeby zaspokoić głód, nie zważając, że je niezdrowo i za dużo. Alarm włącza się dopiero po otrzymaniu diagnozy lekarskiej albo stwierdzeniu, że mamy szafę pełną za małych ubrań. Jest wiele sposobów właściwego podejścia do żywienia. Przede wszystkim niezbędna jest wiedza, jakie

produkty i w jakich ilościach należy spożywać, by zachować zdrowie. Na tej liście nie ma przysmaków, na które pozwalamy sobie w chwili słabości, stresu, albo po prostu dla przyjemności, takich jak czekoladki czy słone orzeszki. A one są przecież na półkach sklepowych i kuszą pięknymi etykietami. Bezwiednie ładują w koszyku, potem w żołądku. Niezdrowe konserwanty, sól, tłuszcze, cukier odkładają się w komórkach na długo, nierzadko przyczyniając się do rozwoju chorób nowotworowych.

Co jeść, żeby nie chorować

Według America Cancer Society, niezdrowy styl życia i odżywiania się odpowiada aż za 40% zachorowań na raka. Na początku trzeba zbilansować dietę z zapotrzebowaniem kalorycznym. Ilość kalorii potrzebnych każdemu do utrzymania funkcji życiowych jest zindywidualizowana. Mniej kalorii potrzebuje osoba pracująca w ciepłym biurze niż robotnik zimą na budowie, mniej osoba starsza, więcej sportowiec. Przeciętnie zdrowa kobieta ważąca 60 kg potrzebuje 1800 do 2800 kilokalorii dziennie. Mężczyzna ważący 77 kg – od 2200 do 3200 kcal. By poznać własne zapotrzebowanie kaloryczne warto skorzystać z dostępnych w sieci kalkulatorów. Codziennie spożywane potrawy powinny zawierać dużo warzyw, roślin strączkowych, produktów pełnoziarnistych. Ryby morskie, zwłaszcza te pochodzące z naturalnych odłowów, a nie z hodowli można jeść nawet dwa razy w tygodniu. Zawierają kwasy omega-3, podobnie jak olej lniany czy oliwa z oliwek tłoczona na zimno, orzechy i awokado. Kwasy te chronią komórki przed zmianami nowotworowymi i działają przeciwnowotworowo. Dietę można uzupełnić o jagody, także egzotyczne, np. goji, acai, siemię lniane, nasiona chia, jednak z zastrzeżeniem, że nie jest to podstawowy posiłek, ale jedynie uzupełnienie pewnych składników na zasadzie suplementacji. O utrzymanie flory bakteryjnej odpowiadającej za prawidłowe funkcjonowanie jelit zadbać choćby popularne w polskiej kuchni kiszonki z warzyw oraz naturalny jogurt i kefir. Unikać należy natomiast czerwonego mięsa, produktów wysokoprzetworzonych, np. wędlin, tłuszczy zwierzęcych oraz wszystkiego, co zawiera cukier. Zaleca się

też umiar w picu herbaty i kawy oraz w spożywaniu napojów alkoholowych. I co szczególnie ważne, pić dużo wody! Minimum 1,5 litra dziennie. Czysta woda okazuje się zbawienna dla naszych komórek.

Wiemy, ale nie stosujemy

Do najczęściej popełnianych błędów żywieniowych należy nadmierne spożycie mięsa, soli i cukru. Cukier już uznano za truciznę naszych czasów. Jest on obecny w większości przetworzonych produktów. Dodaje się go w dużej ilości do produkowanych przemysłowo soków, napojów, jedzenia dla dzieci. Czerwonego mięsa (wołowina, wieprzowina, jagnięcina) nie powinno się jeść częściej niż raz w tygodniu, ale warto też rozważyć całkowitą rezygnację z potraw mięsnych, z powodów zdrowotnych. Pijemy też za mało wody. Człowiek składa się z wody w 60-70 procentach. Żeby komórki mogły dobrze funkcjonować, muszą być dobrze nawodnione. Najlepiej czystą, niegazowaną wodą. Wśród zalecanych przez Unię Europejską w ramach profilaktyki chorób nowotworowych 12 zasad zdrowego stylu życia, znanych pod nazwą Europejski Kodeks Walki z Rakiem, znalazło się zdrowe odżywianie. Od nas zależy taki dobór produktów spożywczych i diet, by utrzymać prawidłową wagę ciała i uniknąć wielu nowotworów.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Kucharki w kwarantannie, ale obiady udało się ugotować

W Przedszkolu nr 2 w Tarnowskich Górach cały personel kuchni trafił na kwarantannę. Było ryzyko, że dzieci zostaną bez ciepłych posiłków, ale pozostali pracownicy jednak zadbał o obiady.

10 listopada dyrekcja przedszkola poprosiła rodziców, by w miarę możliwości do 16 listopada włącznie nie przyprawiali dzieci do przedszkola. Powód: braki kadrowe związane z pozytywnymi wynikami testów na koronawirusa u personelu placówki. Kto nie miał wyboru i posłał dziecko do przedszkola, musiał się liczyć z tym, że nie będzie ciepłych obiadów, tylko suchy prowiant.

– Nie winię przedszkola za takie rozwiązanie problemu. Zastanawiam się jednak, czy w takiej sytuacji nie powinien pomóc urząd miejski: zapewnić kadrę i ciepłe posiłki. Jeżeli to okazałoby się niemożliwe, to może znaleźć jeszcze

inne wyjście, skoro nie ma zasiłków opiekuńczych dla rodziców – zauważa mama jednego z przedszkolaków.

W ubiegłym tygodniu w magistracie poinformowano nas, że faktycznie przez trzy dni w przedszkolu nie było ciepłych posiłków. Ta informacja wywołała poruszenie wśród pracowników i części rodziców. Twierdzili, że obiady były. O wyjaśnienie poprosiliśmy Joannę Langosz, dyrektor Przedszkola nr 2. Mówi, że w newralgicznym czasie w całej placówce było tylko 5 osób z personelu i faktycznie brano pod uwagę zastąpienie obiadu suchym prowiantem. Mimo tak okrojonego składu pracownicy uznali jednak, że dzieci nie mogą zostać bez ciepłego posiłku i go przygotowywali. 12 i 13 listopada były obiady jednodaniowe, 16 listopada już dwudaniowy, a od 17 listopada placówka pracuje normalnie. – Stanęliśmy na

wysokości zadania, zrobiliśmy wszystko, żeby zadbać o dzieci – podkreśla dyrektor.

Pozostaje jeszcze kwestia, czy w podobnej sytuacji można zamknąć placówkę, tak żeby rodzice zostali z dziećmi w domu i otrzymali zasiłek z ZUS-u. – Przedszkola, decyzją rządu, pozostają otwarte. Aby je zamknąć, co pozwoliłoby rodzicom otrzymać zasiłki opiekuńcze, konieczna jest zgoda sanepidu. Ta wydawana jest w przypadku bardzo skomplikowanej sytuacji epidemiologicznej w placówce – mówi przedstawicielka urzędu miejskiego.

Podkreśla też, że nie ma możliwości elastycznego przenoszenia pracowników między przedszkolami. Potrzebna jest do tego ich zgoda i przygotowanie dokumentacji kadrowej, a to trwałoby dłużej niż rozwiązanie problemów z zapewnieniem ciepłych posiłków.

AGNIESZKA RECZKIN

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Czarny koń Samoobrony

– Nazywam się Stanisław Dulias i jestem kandydatem do Sejmu RP z listy Samoobrony – przedstawił się niski mężczyzna, który przyszedł do redakcji „Gwarka”. 19 lat temu pisaliśmy biogramy kandydatów z powiatu tarnogórskiego, ubiegających się o mandaty do parlamentu.

Stanisław Dulias miał przy sobie grubą teczkę z dokumentami potwierdzającymi jego rozległe zainteresowania i odniesione sukcesy, ale biogramy miały być krótkie, a nic nie wskazywało na to, że te informacje będą mi potrzebne po wyborach. W sondażach prowadziło SLD, w powiecie tarnogórskim nie ma dużego elektoratu rolniczego, więc szanse kandydata Samoobrony wydawały się nikłe. Rozmowa, do której kandydat przygotował się solidnie, była więc bardzo krótka.

W powyborczy poniedziałek obdzwoniliśmy komisje wyborcze, żeby dowiedzieć się, kto ile głosów otrzymał. Teraz wyniki publikowane są w miarę szybko na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej. Wtedy jedni przewodniczący odbierali telefony i podawali

niekiedy kompletne dane, inni po liczeniu kart wyborczych do późna w nocy zapadali się jakby pod ziemię i niczego nie można było się dowiedzieć. Czas uciekał, popędzała nas koleżanka ze składu gazety, ponaglana przez telefony z drukarni i tekst o tym, kto wygrał, zawsze obarczony był dużym ryzykiem.

W 2001 r. sytuacja wydawała się wyjątkowo skomplikowana, ze względu na rozdrobnienie głosów. Na pierwszej stronie „Gwarka” ukazały się cztery fotografie kandydatów ze znakami zapytania. Nie było wśród nich Stanisława Duliasa. Zagłosował na niego w powiecie tarnogórskim niecały tysiąc wyborców, więc ile osób mogło poprzeć kandydata z Tarnowskich Gór w Zabrzu czy Bytomiu?

Gdy podano oficjalne wyniki wyborów, okazało się, że posłami z powiatu tarnogórskiego nie zostali ani Paweł Wiczorek, ani Cecylia Machulska, których zdjęcia wydrukowaliśmy na „jedynce”. Mandat otrzymał... Stanisław Dulias, który zdobył poza powiatem tarnogórskim trzy razy tyle głosów co u nas. Sytuacja co najmniej niezręczna, więc wywiad z posłem elektem spadł na najmłodszego dziennikarza w redakcji, czyli na mnie. Pamiętam to spotkanie. Żadnych pretensji, zadzierania nosa, bardzo sympatyczna rozmowa. Tydzień później na jedynce „Gwarka” ukazał się tekst „Czarny koń”.

To był pierwszy, ale nie ostatni raz, gdy spotkanie ze Stanisławem Duliasem przybrało nieoczekiwany obrót. Sympatyczny i zaskakujący człowiek. Takim zapamiętam pana Stanisława.

PRZYTYKI Z RYMAMI

KOGO TRUJE?

Ktoś, kto spala w piecach śmieci, Głupi jest, trudno zaprzeczyć, Bo spalane „wszelkie dobra” Niejednym wdycha sąsiad.

ZNACZENIE PRZYSIĘGI

Gdy lekarka po błocie iść nie raczy, Hipokratesie do głowy jej przemów! „Po pierwsze nie szkodzić” wcale

nie znaczy,

Że nie ma się szkodzić sobie samemu.

GÓRNIK KONTRA CHOROZY

Wypowiedź niemądra, mało bystra, Może myśli, że ten jest statysta, Kto chory, z powodów oczywistych, Trafia do bardzo smutnych statystyk.

OGRANICZENIA

Co ze sprzedażą alkoholu? Nie wiem, Ograniczanie pewnie jest potrzebne, Lecz korzyść byłaby z pewnością większa, Gdyby coś robić, by spożycie zmniejszać.

MIEJSCE NIEBEZPIECZNE

Wieś spokojna, wieś wesoła, a tu nagle Ktoś przy składowisku wypalał kable. Żle, ale inaczej na sprawę patrząc, Odpady w beczkach czekają tam na coś?

KRYZYS A KOPALNIA

Następstwem COVID dla Kopalni Srebra Będzie, że zaczną za niedługo zebrać. Głowa do góry, nie trzeba się martwić, By nie upadała, czuwa dobry Skarbnik.

JANINA KAMILEWICZ

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



W Kaletach zastanawiają się, dlaczego on nie siedział w więzieniu

W Kaletach doszło do koszmarnego wypadku. W idącego chodnikiem 25-latką z ogromnym impetem wjechał samochód. Żadna z jadących nim osób nie udzieliła pomocy ofierze, cała czwórka uciekła. Prokuratura twierdzi, że za kierownicą siedział Przemysław K. Ma już na swoim koncie cztery wyroki, a sąd pochyla się nad kolejnymi aktami oskarżenia przeciwko niemu. Dlaczego więc nie siedział w więzieniu?

Do wypadku doszło w sobotę, 14 listopada. Było po godzinie 21, dwaj bracia szli chodnikiem przy ul. Fabrycznej w Kaletach i skręcili w Lubliniecką. Na nagraniu (można je obejrzeć na gwarek.com.pl), widać, jak jadący z ogromną prędkością od strony stadionu samochód na zakręcie wypada z drogi, taranuje żywopłot, potem dosłownie zmiata 25-latką, uderza w płot i wywraca się. Z auta wychodzą ludzie, któ-

rzy uciekają. Ofiara trafiła do szpitala.

Policjanci ustalili, że w volvo jechały 4 osoby: 3 mężczyźni i kobieta. Poszukiwania rozpoczęto w sobotni wieczór, na miejsce sprowadzono psa tropiącego. Nie wiele to dało. W niedzielę na policję sama zgłosiła się 22-letnia tarnogórzanka. Tego samego dnia w miejscu zamieszkania zatrzymano 30-latkę i 37-latkę z Kalet, a w poniedziałek – 27-latkę z Kalet.

Pierwsza trójka usłyszała już zarzuty nieudzielenia pomocy ofierze wypadku, za co grozi do 3 lat więzienia. Zastosowano wobec nich dozór policyjny.

We wtorek Prokuratura Rejonowa w Tarnowskich Górach wystąpiła o areszt dla Przemysława K. Czy to on siedział za kierownicą samochodu, który potrafił 25-latkę? – To wysoce prawdopodobne, choć Przemysław K. nie przyznaje się do kierowania

samochodem – powiedziała nam Anna Szymocha-Żak, prokurator rejonowy.

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach przychylił się do wniosku tarnogórskiej prokuratury rejonowej. Jak nas poinformowano w wydziale karnym SR, wobec Przemysława K. zastosowano areszt tymczasowy na 3 miesiące.

27-latek jest dobrze znany organom ścigania. Był już „bohaterem” 11 aktów oskarżenia. Do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach trafiło 8 spraw. Cztery zakończyły się już prawomocnymi wyrokami.

Najstarszy wyrok, z 2017 r., dotyczy złamania sądowego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Co ciekawe, Przemysław K. nigdy nie posiadał prawa jazdy, co nie przeszkadzało mu we wsiadaniu za kierownicę. Jaki sens ma wtedy wyrok? W przypadku pana K. rozważania są czysto teoretyczne, gdyż młodzieniec z Kalet miał



Na nagraniu (można je obejrzeć na gwarek.com.pl), widać, jak jadący z ogromną prędkością od strony stadionu samochód na zakręcie wypada z drogi, taranuje żywopłot, potem dosłownie zmiata 25-latkę, uderza w płot i wywraca się

FOT. OSP TWRÓG

w nosie zakaz. Za jego złamanie został ukarany grzywną w wysokości 1000 zł.

Kolejne trzy wyroki zapadły w 2019 r. Mężczyznę skazano za usiłowanie kradzieży, uszkodzenie ciała i groźbę karalną, a na trzecią sprawę składa się kilka zarzutów. To uszkodzenie ciała, kradzież mienia, za którego zwrot K. zażądał potem pieniędzy,

zniszczenie mienia, znieważenie policjanta i groźba, która miała zmusić funkcjonariusza do odstąpienia od czynności służbowych.

W tych trzech przypadkach karą było ograniczenie wolności poprzez prace społeczne – 30 godzin miesięcznie na okres – w zależności od wyroku – od 1 do 1,5 roku. Akty oskarżenia, nad

którymi obecnie pochyla się tarnogórska Temida, dotyczą gróźb karalnych i znieważenia policjanta, kradzieży z włamaniem, zniszczenia mienia, a 30 września wpłynęło oskarżenie o posiadanie prawie 1 kg amfetaminy. Termin rozprawy wyznaczono na 30 grudnia.

Jak to się stało, że Przemysław K. z takim dorobkiem nie trafił jeszcze do więzienia? – Wygląda na to, że wyroki orzeczone w 2019 r., zapadały krótko po sobie, potem upływał czas na uprawomocnienie i dlatego przy kolejnej sprawie nie ujawniono ich w karcie karnej. Sędzia mógł zatem nie dysponować informacją, że wobec Przemysława K. wydano wcześniej wyroki skazujące za inne przestępstwa – mówi Marcin Kulikowski, prezes Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach. – Natomiast w tej chwili sytuacja wygląda zupełnie inaczej.

JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

reklama



OPEL WYPRZEDAŻ 2020

SUPERRABATY DO **21 000** zł

ATRAKCYJNE PROGRAMY FINANSOWANIA








Asko Sp.j. Autoryzowany Dealer Marki Opel
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Gliwicka 65 Tel. 32 285 60 88, www.opel-asko.com.pl

MIASTO NA GŁUCHO ZAMKNEŁO SZKOLNE SALE GIMNASTYCZNE

Oburzenie wywołała **decyzja władz Tarnowskich Gór o braku możliwości wynajmu szkolnych sal gimnastycznych przez kluby sportowe czy osoby prywatne**. Samorządowcy tłumaczą się ograniczeniami związanymi z pandemią. Jednak wielu mieszkańców ten argument nie przekonuje.

AGNIESZKA RECZKIN

Sale gimnastyczne w szkołach wykorzystywane są nie tylko podczas lekcji. Wynajmują je też kluby i organizacje sportowe, a nawet grupy prywatne, które chcą poćwiczyć popołudniami i wieczorami. Jednak w czasie pandemii Tarnowskie Góry zamknęły szkolne sale i o rozwijaniu sportowych pasji można zapomnieć.

Burmistrz mówi o konsekwencji

– Powodem zamknięcia sal gimnastycznych jest pandemia. Ministerstwo zamknęło szkoły, żeby ograniczyć transmisję wirusa. Badania pokazują, że dzieci co prawda rzadziej chorują na COVID-19, ale roznoszą koronawirusa w dużo większym stopniu niż dorośli. Otwarcie sal z przeznaczeniem na zajęcia sportowe dla dzieci przy jednoczesnym zamknięciu szkół, mającym na celu spowolnienie epidemii, jest zwyczajnie niekonsekwent-

ne i nieodpowiedzialne. Gdy tylko MEN przywróci pracę szkół, natychmiast wznowimy wynajem sal gimnastycznych – mówi Jolanta Tuszyńska, zastępca burmistrza Tarnowskich Gór ds. społecznych.

Przyszkolne sale gimnastyczne w miejskich szkołach pozostaną więc zamknięte co najmniej do 29 listopada. Jednak wiele osób uważa, że zakaz ich wynajmu w czasie zdalnej nauki jest przesadzony. Przekonuje, że dobra kondycja fizyczna podnosi odporność. Uważa, że nie można utrudniać mieszkańcom aktywnego spędzania wolnego czasu i kłaść klubom sportowym kłód pod nogi. Oliwy do ognia dolewa fakt, że można ćwiczyć w hali sportowej prowadzonej przez miejską spółkę.

Miejska radna Aleksandra Król-Skowron wskazuje, że zgodnie z obowiązującymi zasadami w czasie pandemii mogą odbywać się zajęcia sportowe, oczywiście z obostrzeniami i bez udziału publiczności. Dodaje, że sale w szkołach powiatowych wciąż są wynajmowane.

Tę ostatnią informację potwierdziliśmy w starostwie powiatowym. Szkoły ponadpodstawowe wciąż mogą wynajmować sale. Część korzysta z tej możliwości i realizuje zawarte wcześniej umowy, z zachowaniem sanitarnego reżimu. Jednak nie wszystkie. Sale gimnastyczne nie są dostępne np. w „Ekonomiku”, „Sempołowskiej”, „Staszicu” i „Plastyku”. Z tej w Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych w Radzionkowice może korzystać wyłącznie Szkoła Specjalna. Natomiast w „Mechaniku” trwa termomodernizacja i to, a nie pandemia, jest powodem zamknięcia szkolnych obiektów sportowych.

Jakie pieniądze wchodzi w grę?

Wynajem sal gimnastycznych to nie tylko możliwość uprawiania sportu w czasie wolnym i dbania o kondycję fizyczną. To także dodatkowe dochody dla szkół. Zapytaliśmy w tarnogórskim magistracie, o jakie pieniądze chodzi. Na przykład w Szkole Podstawowej nr 8 sale są wy-



Do tego, że w czasie pandemii też warto być aktywnym, przekonują pomysłodawcy projektu „Aktywne Miasteczko Śląskie”. W jego ramach odbywają się różne zajęcia sportowe, m.in. karate

FOT. FB AKTYWNE MIASTECZKO ŚLĄSKIE

najmowane na ok. 50 godzin miesięcznie, o ile akurat nie wypadają ferie czy przerwy świąteczne. W grę wchodzi kwota ok. 1,3 tys. zł miesięcznie. W SP 10 było to ok. 1,2 tys. zł. W SP 5 w Lasowicach w styczniu wynajem przyniósł niespełna 1,4 tys. zł, w ZSP nr 4 w Rybniej – ok. 1 tys. zł w lutym.

Niższe wpływy z wynajmu miała np. SP 11 w Bobrownikach Śląskich – w ostatnim kwartale ubiegłego roku uzyskała ponad 1,1 tys. zł (3-4 najemców, po 15 godzin miesięcznie). W przypadku SP 15

to ok. 600 zł miesięcznie, SP 9 – ok. 480 zł.

Dane pochodzą głównie z początku roku, gdyż część szkół nie wynajmuje sal gimnastycznych już od marca, od kiedy zaczęła się pandemia. Inaczej jest np. w ZSP nr 3 w Reptach Śląskich. Tam w październiku za 26 godzin wynajmu otrzymano niespełna 680 zł.

Pełne dane za miniony rok podał ZSP 1 w Sowicach, tam kluby sportowe za wynajem sali gimnastycznej zapłaciły ponad 4,1 tys. zł, a osoby prywatne – ok. 3 tys. zł. Są też szkoły,

które wynajmowały sale, ale wyłącznie nieodpłatnie – uczniowskim klubom sportowym. Tak było w przypadku SP 3 i SP 13 w Strzybnicy.

Katarzyna Majsterek z tarnogórskiego magistratu podkreśla, że podanych kwot nie można traktować jako czystego zysku szkół, gdyż trzeba od nich odliczyć koszty eksploatacji (ogrzewanie, prąd etc.). Zdaniem urzędników, jeżeli weźmie się pod uwagę wszystkie szkoły, wynajem odpłatny i bezpłatny, to de facto placówki oświatowe nie zarabiają, dochody i wydatki są na podobnym poziomie.

Boiska zostają otwarte

Dobra informacja jest taka, że jak zapewnia urząd miejski, czynne pozostały przyszkolne boiska. Podobnie jest w przypadku większości szkół powiatowych. Nie można co prawda korzystać z boiska Wieloprofilowego Zespołu Szkół, ale nie ma to nic wspólnego z pandemią, po prostu boisko jest w kiepskim stanie technicznym. Za to sporo klubów i grup pojawia się m.in. na Orliku przy „Kolejówce”, przy czym nie ma możliwości kibicowania, bo publiczność ma zakaz wstępu. Dzieci przychodzą już w strojach piłkarskich, nie korzystają więc nawet z szatni.

Potępa z nowoczesnym boiskiem

W sołectwie Potępa ruszyły prace związane z modernizacją boiska szkolnego. Mieszkańcy czekali na inwestycję od lat.

Boisko przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Potępie odbiega od aktualnych standardów na takich obiektach. Teraz wreszcie się to zmienia. Gmina otrzymała dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, które pokryje 63 proc. kosztów. Koszt to 201 tys. zł. Umowa z wykonawcą, firmą Bellsport z Bytomia, została podpisana 12 listopada. Okres realizacji to 45 dni – o ile dopisze pogoda i korzystne warunki atmosferyczne.



Przy szkole kilka lat temu doposażono plac zabaw, teraz czas na modernizację boiska

FOT. ARCHIWUM GWARKA

W ramach modernizacji asfaltowa nawierzchnia zostanie wymieniona na poliuretanową, zapobiegającą urazom, a boisko dostanie doposażone w bramki, kosze, ławki, oświetlenie. Prace rewalizujące obejmą też oto-

czenie. Boisko w Potępie ma uzupełnić istniejącą w gminie infrastrukturę sportową. W planach jest zatrudnienie osoby, która będzie zajmowała się urządzeniami, obiektami i wyposażeniem rekreacyjnym. (A)

Nowy gwarek w mieście. Gdzie stanie ósma rzeźba?

Nowa, ósma rzeźba tarnogórskiego gwarka jest już prawie gotowa. W pełnej krasie będzie można ją zobaczyć 4 grudnia, w Barbórkę.

Będzie to pierwsza figura tarnogórskiego kopacza stworzona przez Jerzego Liska, poprzednie cztery były odwzorowaniem rzeźb Alojzego Niedbały, zmarłego przed laty tarnogórskiego rzeźbiarza-amatora z Bobrownik Śląskich. Z kolei pierwsze trzy stworzył Norbert Jastalski.

Figura odlana z metalu jest już prawie gotowa. Ósmy gwarek stanie 4 grudnia przy placu przed starym kościołem św. Marcina w Starych Tarnowicach. (A)



Ósmy gwarek stanie 4 grudnia przy placu przed starym kościołem św. Marcina w Starych Tarnowicach

FOT. UM W TARNOWSKICH GÓRACH

Do szpitala trafiły nowe respiratory

Trzy respiratory trafiły do Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach. Zakup dwóch został sfinansowany przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię. Trzeci przekazało stowarzyszenie Na Zdrowie, które wiosną zorganizowało wśród mieszkańców zbiórkę pieniędzy na jego zakup.

Powiat tarnogórski otrzymał od metropolii 365 tys. zł. Dzięki dotacji do szpitala powiatowego trafiły urządzenia wspomagające walkę z COVID-19. Ostatnio dwa nowoczesne respiratory Maquet Servo S,

za które samorząd zapłacił prawie 180 tys. zł. Wcześniej za pieniądze z dotacji kupiono m.in. monitor funkcji życiowych, stację lekarską, bronchofibroskop, videolaryngoskop, kardiomonitor.

Jak mówi Leszek Jagodziński, prezes WSP S.A. w porównaniu z sytuacją z wiosny, pod względem wyposażenia szpital jest obecnie dużo lepiej przygotowany do walki z koronawirusem. Problemem jest z jednej strony brak kadry medycznej, a z drugiej – ogromne zmęczenie tych pracowników, którzy od wielu miesięcy walczą z pandemią.



Tarnogórska społeczność odpowiedzialna w sposób spektakularny. W przeciągu trzech dni konto stowarzyszenia zostało zasilone kwotą 154 468,20 zł.

Również w ubiegłym tygodniu do szpitala trafił jeszcze jeden respirator – kupiony przez stowarzyszenie Na Zdrowie. Pieniądze pochodziły ze zbiórki.

#OddechŻycia – pod tym hasłem Na Zdrowie – stowarzyszenie działające przy

WSP S.A. ogłosiło zbiórkę pieniędzy na zakup respiratorów. Tarnogórska społeczność odpowiedzialna w sposób spektakularny. W przeciągu trzech dni konto stowarzyszenia zostało zasilone kwotą 154 468,20 zł. Zapotrzebowanie na respiratory w całym kraju jest ogromne, dlatego teraz przyszła kolej na dostawę dla WSP S.A. Urządzenie kosztowało 89 548,20 zł, jest już do dyspozycji pacjentów, dla których oddech bez wspomagania mechanicznego zakończyłby się śmiercią.

Jak poinformowało stowarzyszenie, za pozostałe



Respiratory Maquet Servo S

FOT. ARCHIWUM SZPITALA

pieniądze kupiono 20 dozwolników medycznych płynów dezynfekcyjnych, które są już rozwieszone na szpitalnych

korytarzach. W planach jest jeszcze zakup dodatkowego sprzętu medycznego.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Ogień w kominie, sezon trwa w najlepsze

– Po co czyścić komin? Po co wzywać kominarza? Przecież wszystko jest w porządku, w piecu dobrze się pali – myślą niektórzy. Mogą się zdziwić, kiedy nagle zapalą się zalegające w kominie sadze, a w mieszkaniu pojawi się dym.

Sezon grzewczy już się rozpoczął i od razu pojawiły się zgłoszenia o pożarach sadzy w kominie. Na przykład 13 listopada sporo strachu najedli się mieszkańcy kamienicy przy ul. Odrodzenia w Tarnowskich Górach. W budynku pojawił się dym. Ewakuowano lokatora mieszkania na parterze, w którym rozpalano w piecu. Na szczęście mieszkańcowi nic się nie stało.

16 listopada podobna interwencja miała miejsce w Kaletach przy ul. Tarnogórskiej. Z komina budynku



Jedna z ostatnich interwencji związanych z pożarem sadzy w kominie – ul. Odrodzenia, Tarnowskie Góry

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

wielorodzinnego wydobywał się gęsty dym i iskry. Zanim przyjechali strażacy, właściciel wygasił piec. I jeszcze 17 listopada – powtórka akcji, tym razem w Boruszowicach przy ul. Traugutta.

Żeby uniknąć takich przykrych niespodzianek, trzeba regularnie czyścić komin

i sprawdzać instalację grzewczą. Ważne też jest, czym się pali: jeżeli ktoś wrzuca do pieca czy kominka śmieci lub mokre drewno, to na ścianach komina będzie szybko osadzać się sadza.

Najczęściej interwencje strażaków związane z pożarami sadzy w kominie koń-

czą się wygaszeniem w piecu i ugaszeniem palącej się sadzy oraz zaleceniem wezwania kominarza. Jednak bywa i gorzej: komin może popękać, a kiedy jest bardzo rozgrzany, może się od niego zacząć większy pożar. Pisaliśmy już o przypadkach, kiedy zapaliła się izolacja czy element drewnianego stropu. Dlatego jeżeli ktoś ma piec na paliwo stałe, musi pilnować, by przy kominie nie było materiałów łatwopalnych.

Pożar sadzy w kominie to także duże ryzyko zatrucia tlenkiem węgla. – Przypominam, że czad jest bezwonny i bezbarwny, a do tego bardzo szybko łączy się z hemoglobina i dochodzi do zatrucia. Pożar sadzy w kominie może się więc skończyć tragicznie – ostrzega mł. kpt. Wojciech Poloczek, rzecznik tarnogórskiej komendy PSP.

AGNIESZKA RECZKIN

Śmieci posprzątane, czy uda się ustalić, kto je wyrzucił?



Śmieci uprzątnięto w ubiegłym tygodniu

FOT. ALICJA JURASZ

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o dzikim wysypisku śmieci między Lasowicami a Nakłem Śląskim. Ktoś wywiózł i wyrzucił tam śmieci, które powinien po prostu wrzucić do kontenera. Jakie są szanse na ustalenie sprawcy?

Śmieci leżały przy polnej drodze. Okazało się, że na terenie gminy Świerklaniec. Urząd gminy dostał zgłoszenie w tej sprawie i odbyła się wizja w terenie. W ubiegłym tygodniu pracownicy działu gospodarczego uprzątnęli nielegalne wysypisko.

Jeden ze spacerowiczów przesłał do redakcji zdję-

cie z danymi, które znalazł w śmieciach. Są niewyraźne, ale daje się odczytać, że chodzi o mieszkankę Nakła Śląskiego. – Otrzymaliśmy też zdjęcie tego samego listu, zaadresowanego do mieszkanki naszej gminy. Podobno został znaleziony w wysypisku. Nie jest on jednak na tyle czytelny, żeby jednoznacznie określić tożsamość. Sprawa została zgłoszona dzielnicowemu, który działa w rejonie Nakła Śląskiego – komentuje Benedykt Guzy, główny specjalista ds. promocji i współpracy z mediami w świerklanieckim urzędzie.

(A1)

Oświetlone z budżetu obywatelskiego

Boisko treningowe LKS Orzeł Nakło Śląskie ma nowe oświetlenie.

To zadanie zrealizowane w ramach budżetu obywatelskiego. – Całość kosztowała niespełna 81,2 tys. zł. Przy czym z budżetu obywatelskiego poszło prawie 58,8 tys. zł, resztę dołożyła świerklaniecka gmina – in-

formuje Benedykt Guzy ze świerklanieckiego urzędu. 15 listopada pierwsze mecze przy nowym oświetleniu zagrały grupy orlików Orła.

Przypomnijmy, że od września nowe oświetlenie ma boisko przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Orzechu, to też zadanie dofinansowane z budżetu obywatelskiego. (ESP)



Boisko w Nakle Śląskim ma nowe oświetlenie

FOT. ARCHIWUM UG

Dezynfekcje w urzędzie

W urzędzie miejskim w Miasteczku Śląskim wprowadzono przerwy techniczne na dezynfekcję.

Przerwy są w poniedziałki w godz. 11.30-12.30, od wtorku do czwartku w godz. 11-12 i w piątki w godz. 10.30-11.30. Przypominamy, że urzędnicy

ograniczają kontakty bezpośrednie z mieszkańcami, zachęcając do umawiania wizyt telefonicznie i załatwiania spraw drogą elektroniczną. Jest też urna, do której można wrzucać dokumenty, podobnie zresztą jak w wielu innych urzędach.

(ESP)

Teraz śmieci będzie wywozić konsorcjum

Konsorcjum FCC Lubliniec i MPKG Zabrze wygrało przetarg na odbiór odpadów komunalnych, zorganizowany przez grupę zakupową, w której liderem są Kalety. Stawka będzie wyższa od tej, którą obecnie płaci miasto o około 10 proc.

Do tej pory przez prawie 8 lat odbiorem śmieci w Kaletach trudniła się spółka TZOM Strach. Także ona wzięła udział w przetargu, który zorganizowano dla 4 gmin: Woźnik, Kochanowice, Pawonkowa i oczywiście Kalet. Zaproponowała 835 zł za odbiór tony odpadów zmieszanych. Oferta zwycięzcy była o 25 zł niższa. Trzeci uczestnik przetargu, firma Wiesława Stracha, zaproponowała 899 zł. Obowiązująca obecnie w Kaletach stawka to 731 zł.

Gdy chodzi o odpady segregowane, do końca roku obowiązującej stawka 692 zł

za tonę. Zgodnie z nowymi przepisami odpady segregowane rozbito na 15 frakcji. Zaproponowana przez zwycięzcę cena za odbiór tony szkła to 442,8 zł, papieru i makulatury 799,2 zł, podobnie tworzyw sztucznych, ale za przeterminowane leki już 6480 zł. Na szczęście tych ostatnich są znikome ilości.

– Pojemniki są własnością miasta i zmiana operatora nie wiąże się w tym zakresie z żadnymi zmianami dla mieszkańców. Przy obecnych opłatach system nam się bilansuje i wygląda na to, że nie będzie podwyżki opłat dla mieszkańców – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Obecnie w Kaletach miesięczna opłata od mieszkańca to 25 zł. Kara za niesegregowanie wynosi 60 zł.

Skargi na gwałtownie rosnące koszty wywozu śmieci trafiły do Rzecznika Praw

Obywatelskich. Ten na początku listopada wystąpił do ministra środowiska i klimatu Michała Kurtyki, z pytaniem, co robi, by przeciwdziałać podwyżkom za wywóz śmieci.

RPO zwrócił uwagę ministrowi na potrzebę zmiany przepisów. Dotychczasowe pozwoliły na taką liczbę kombinacji parametrów opłat śmieciowych, że trudno się w tym poruszać. Jednocześnie umknęła wszystkim ogólna zasada konstytucyjna i unijna, że podatki są równe, a daniny publiczne ponosimy powszechnie.

RPO prosi też o informacje o podejmowanych przez resort działaniach dotyczących powstrzymania znaczącego wzrostu kosztów zagospodarowania odpadów, które są zasadniczym źródłem podwyżek dotyczących mieszkańców.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Dlaczego tam handlują, a w hali nie wolno?

W poprzedni numerze „Gwaraka” informowaliśmy o kuriozalnej sytuacji w jakiej znaleźli się kupcy z Centrum Handlowo-Usługowego „Hala” w Tarnowskich Górach.

6 listopada rząd wprowadził zakaz handlu w centrach handlowych. W parku handlowym w Tarnowskich Górach, gdzie sprzedaż prowadzą duże sieci, większość sklepów jest otwarta, natomiast w hali większość boksów pozamykano. – Wygląda na to, że problem tkwi w przepisach. Są niesprawiedliwe – komentował prezes Adrian Wolnik.

Zapytaliśmy m.in. sieć Deichmann, dlaczego sklep jest otwarty? Już po zamknięciu tamtego numeru tygodnika otrzymaliśmy odpowiedź. „Zgodnie z informacjami, jakimi dysponujemy, Centrum Handlowe Tarnowskie Góry jest obiektem, którego działalności nie ogranicza rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 października 2020 roku w sprawie usta-



„Według naszej wiedzy powierzchnia sprzedaży w tym obiekcie nie przekracza 2 000 m kw., co zgodnie z przywołanym rozporządzeniem uniemożliwiłoby handel” – odpowiada przedstawiciel Deichmanna

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

nowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii. (...) Według naszej wiedzy powierzchnia sprzedaży w tym obiekcie nie przekracza 2 000 m kw. co zgodnie z przywołanym rozporządzeniem uniemożliwiłoby handel. Podobne stanowisko przyjęli także inni najemcy, których sklepy we wspomnianym obiekcie również pozostają otwarte.

Bazując na powyższych informacjach, podjęliśmy decyzję o kontynuowaniu działalności naszego sklepu w CH Tarnowskie Góry. Chcąc jednak uniknąć jakichkolwiek nieporozumień w tej kwestii, skierowaliśmy do najemcy prośbę o ustosunkowanie się do tego tematu” – napisał Tomasz Kwieciński, starszy specjalista ds. marketingu w Deichmann-Obuwie.

(MIR)

reklama



Wieści z radzionkowskiego

RATUSZA

Dodatek samorządowy

150-lecie kopalni Radzionków. Będzie monografia

To będzie wyjątkowa publikacja, bo i okazja jest szczególna. W przyszłym roku przypada 150-lecie powstania Kopalni Węgla Kamiennego Radzionków. Zakład nie istnieje już od wielu lat, jednak miasto chce przypomnieć jego historię. Stąd apel do mieszkańców, by udostępnili pamiątki po kopalni Radzionków – dokumenty i fotografie – które zostaną wykorzystane w poświęconym jej wydawnictwie.

Do współpracy urząd miasta zaprosił Łukasza Sterę, pasjonata historii górnictwa, członka Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej, który przygotowuje monografię KWK Radzionków. Publikacja ma



Kopalnia Radzionków

się ukazać w przyszłym roku. Póki co autor chętnie nawiąże kontakt z osobami, które dysponują pamiątkami po KWK Radzionków. Na czym szczególnie mu zależy? W Radzionkowie wiele rodzin związanych jest z nieistniejącą już kopalnią. W domowych archiwach na pewno zachowały się dyplomy, dokumenty jak np. przepustki, czy zdjęcia sprzed lat dotyczące zakładu. Oprócz oficjalnych zdjęć, w rodzinnych albumach bez wątpienia przechowywane są fotografie pokazujące atmosferę sprzed kilkudziesięciu lat, wykonane np. podczas nieformalnych wyjazdów, wczasów, spotkań rodzin górniczych... Jeśli ktoś dysponuje takimi fotografiami i uważa, że może je udostępnić, materiały będą bardzo pomocne przy opracowywaniu monografii.

Dzieje miasta nierozdzielnie związane są z historią kopalni Radzionków, w której na przestrzeni dziesięcioleci pracowały tysiące mieszkańców. Początki radzionkowskiej kopalni sięgają 1871 roku. To Hugon Henckel von Donnersmarck stał za decyzją o utworzeniu zakładu. Pierwsza nazwa – Radzion-

kaugrube – przetrwała do 1922 roku. Wówczas, rok po przyłączeniu Radzionkowa do Polski, nazwę zmieniono na KWK Radzionków, która funkcjonowała do 1975 r. Wtedy radzionkowski zakład połączono z kopalnią Bytom i zmieniono nazwę na KWK Powstańców Śląskich. Wydobycie w niej zakończono w 1995 roku.

Dzisiaj o KWK Radzionków przypomina niewielki skansen w Rojcy, w tym kapliczka św. Barbary utworzona w zabytkowym budynku stacji transformatorowej. Innego rodzaju dowodem na istnienie zakładu są obiekty, które do dzisiaj służą mieszkańcom. Kopalnia miała przecież udział w budowie Szkoły Górniczej czy dzisiejszych Centrum Kultury „Karolinka” i Szkoły Podstawowej nr 4.

Osoby, które chcą przekazać pamiątki po KWK Radzionków mogą się w tej sprawie kontaktować z Łukaszem Sterą albo z pracownikami Referatu Promocji i Aktywności Społecznej Urzędu Miasta w Radzionkowie.

Kontakt mailowy do referatu promocji: promocja@radzionkow.pl, do autora: baudrill@o2.pl.

PASJONAT RODEM ZE ŚWIERKLAŃCA ZNALAZŁ ZDJĘCIA MAŁEGO WERSALU

Zdjęć Małego Wersalu w Świerkłańcu nie zachowało się szczególnie wiele, zwłaszcza wnętrz pałacu. Tak myślano do niedawna. Wszystko może się zmienić za sprawą odkrycia pasjonata historii Zbigniewa Banaś. **Na razie ma 19 fotografii dobrej jakości, ale być może to dopiero początek odkrywania tajemnic Małego Wersalu.**

AGNIESZKA RECZKIN

Zbigniew Banaś pochodzi ze Świerkłańca, jego mama, jak sam mówi najwspanialsza kobieta na świecie, mieszkała w majątku Henckel von Donnersmarcków przy świerkłańskim parku. Stąd jego zainteresowanie tym rodem i poszukiwanie po nim pamiątek. Chodzi nie tylko o Mały Wersal, ale też np. pałac w Reptach Śląskich.

W swoich zbiorach ma m.in. zdjęcia, pocztówki, przedwojenne gazety z tekstami o Świerkłańcu. Ciekawy jest np. pochodzący z nowojorskiego muzeum artykuł z 1912 r. poświęcony świerkłańskiemu Donnersmarckom, wydany w Nowym Jorku.

Zbigniew Banaś często wyjeżdża na zagraniczne delegacje. W tym czasie także szuka kolejnych pamiątek i tak przez niemiecką wyszukiwarkę przypadkiem znalazł miniaturkę kolorowego zdjęcia bramy przed świerkłańskim pałacem. Poszedł tym tropem, odnalazł jeszcze kilka zdjęć udostępnionych przez Thomasa Schmid-Dankwarda. Okazało się, że pracuje on w Muzeum Historii Naturalnej w Berlinie. Odpisał na maila i zgodził się na udostępnienie fotografii. Mało tego, okazuje się, że ma jeszcze około 400 innych, a do tego czarno-białe filmy kręcone w Świerkłańcu i okolicy.



Autorem zdjęć jest Helmut Schmid-Dankward. W swoich zbiorach ma je Zbigniew Banaś. Na fotografiach można zobaczyć Mały Wersal i jego wnętrza

ZDJĘCIA: HELMUT SCHMID-DANKWARD

Autorem zdjęć Małego Wersalu i okolicy jest ojciec Thomasa Schmid-Dankwarda, Helmut Schmid-Dankward. W czasie drugiej wojny światowej był oficerem, walczył na froncie wschodnim, a przed wojną przebywał w Świerkłańcu. – Był też komentatorem wojennym i miał profesjonalny sprzęt, więc zdjęcia są naprawdę dobrej jakości – podkreśla nasz rozmówca.

Zdjęcia są niezwykle cenne, gdyż do tej pory niewiele było wiadomo o tym, jak w środku urządzony był Mały Wersal. Do tego są kolorowe. Na 19 fotografiach, które udostępnił Zbigniew Banaś, widać m.in. salon



myśliwski, salon czerwony, elementy wystroju.

Warte podkreślenia jest to, że pasjonat historii dzieli się swoim znaleziskiem i każdy może te niezwykle fotografie zobaczyć. Przyznaje, że czasem zdarzają się osoby, które

zbiory zachowują dla siebie. Może się to jednak skończyć tak jak w przypadku pewnego kolekcjonera, który strzegł swoich zdjęć, pokazywał je niewielu osobom, a kiedy zmarł, rodzina po prostu je wyrzuciła.



OGRÓDKI POD SZCZEGÓLNYM NADZOREM KONSERWATORA. CIEKAWIE, ŻE W CZASIE LOCKDOWNU

Restauracja Brick po wielu latach musiała zlikwidować ogródek na ul. Krakowskiej. Z nazwy letni, do tej pory funkcjonował bez przeszkód przez cały rok. Podobny los czeka też Gryfny Kafy i ogródek na Rynku. To decyzja powiatowej konserwator zabytków, zdaniem której „konieczne było wzmocnienia nadzoru prawnego w tym zakresie”.

ALICJA JURASZ

Ogródek przy Bricku po wielu latach stał się elementem pejzażu ul. Krakowskiej. Dlatego demontaż był dla wielu osób kompletnym zaskoczeniem. – To była porządna konstrukcja, która stała tu od prawie 8 lat. Zdemontowaliśmy go w piątek. Następnego dnia mieliśmy wrażenie, że wszyscy o nas zapomnieli. Może działało to na zasadzie – zniknął ogródek, pewnie restauracja została zamknięta? Dlatego opublikowaliśmy informację w mediach społecznościowych, baliśmy się, że stracimy kolejnych klientów w bardzo trudnym czasie – mówi właścicielka restauracji Katarzyna Stachura-Siwy. Do końca listopada ma zostać zdemontowany ogródek przy Gryfnym Kafyju na Rynku.

Informacja o likwidacji ogródków odbiła się szerokim echem w internecie. Dla wielu osób to niezrozumiała decyzja i kolejny cios w gastronomię. Niektórzy powiązali fakt z ustawą krajobrazową przyjętą przez miasto, która ma uporządkować powierzchnie reklamowe. Ale pogłoski zdemontował urząd miejski. Z wyjaśnień restauratorów wynika, że decyzję podjęła powiatowa konserwator zabytków.

Nie dłużej niż 180 dni

– Przez lata ogródki nie wymagały żadnych uzgodnień. O zmianach dowiedzieliśmy się w tym roku i to w najgorszym momencie – w marcu, kiedy uderzyła w nas pierwsza fala pandemii. Konstrukcje muszą być uzgadniane z panią konserwator, nie mogą też stać dłużej niż 180 dni. To kłopotliwe, bo nasz ogródek był całorocz-

ny i ludzie korzystali z niego nawet zimą. Usłyszeliśmy też, że w przyszłym roku ogródek trzeba będzie zrobić inaczej. Jak? Nie wiemy, bo nie ma konkretów – mówi manager Gryfnego Kafyju Jadwiga Rekus.

W podobnym tonie wypowiada się właścicielka Bricka. – Decyzją pani konserwator ogródki muszą zniknąć na okres zimowy. Możemy z nim wrócić na wiosnę, ale nie dłużej niż na 180 dni. To duży kłopot. Jeśli otworzymy się w kwietniu, odpada październik, który często bywa pięknym miesiącem. Zaczniemy w maju, tracimy kwiecień. A klienci lubią usiąść na świeżym powietrzu i napić się czegoś ciepłego nawet

nego w tym zakresie. (...) działania te były realizowane przy współpracy i w uzgodnieniu z Miejskim Zarządem Ulic i Mostów w Tarnowskich Górach”. Termin 180 dni wynika z przepisów prawa budowlanego.

Dlaczego dopiero w tym roku konserwator zainteresował się ogródkami? Nie uzyskaliśmy jasnej odpowiedzi. Według konserwator wydanie decyzji konserwatorskich i budowlanych służyło uregulowaniu kwestii ogródków letnich na tarnogórskiej starówce. Wynikało z przepisów ustawowych i miało oparcie w prawie miejscowym.

Dodatkowe koszty dla restauratorów w trudnym okresie

Nasze rozmówczynie zwracają uwagę, że to również cios finansowy i kolejne wydatki dla gastronomii w kryzysowym roku. Oba ogródki to specjalnie zbudowane, solidne konstrukcje, a nie stoliki rozstawione na ulicy. Dlatego każdorazowo będą wymagać zdemontowania i złożenia z powrotem.

Demontaż ogródka przy Bricku kosztował 1,5 tys. zł, montaż na pewno będzie kosztował więcej. Tymczasem opłata za ich postawienie, czyli zajęcie tzw. pasa drogowego wynosiła 800 zł za 3 miesiące. Przy konieczności demontowania i montowania ogródków na podestach co roku dodatkowe koszty idą w tysiące.

To nie koniec wydatków – części trzeba przetransportować i przechować, co też wiąże się z kosztami. – Mamy problem. W lokalu na Rynku nie ma miejsca, a w naszym magazynie przy ul. Kruczej, ze względu na trwający okres sprzedaży, nic nie da się wcisnąć – mówi Jadwiga Rekus.

Lokalni właściciele próbowali coś zdziałać w tej spr-



Dla wielu osób widok demontowanego po tylu latach ogródka był sygnałem, że restauracja kończy działalność

FOT. FACEBOOK.COM/ BRICKKRAKOWSKA18 CAFE RESTAURANT & WINE BAR

wie, planowali wspólnie zwrócić się do konserwator lub prosić burmistrza o pomoc. W końcu stwierdzili, że to nie najlepszy czas. Jak mówi Jadwiga Rekus ciężko prowadzić batalię w czasie lockdownu, a z ogródków i tak nie można korzystać z powodu obostrzeń. – W przyszłym roku wrócimy do tematu i będziemy apelować, żeby ogródki były całoroczne – dodaje Katarzyna Stachura-Siwy.

Restauratorzy biorą też pod uwagę wersję minimum – postawienie stolików po prostu na płycie rynku lub ulicy, co nie będzie wymagało tak skomplikowanych uzgodnień z konserwatorem. Tylko będzie to mniej wygodne dla klientów i mniej estetyczne. Akurat dwa zlikwidowane ogródki dodawały uroku centrum miasta.

Ogródki letnie w gąszczu przepisów

Celina Maryńczuk tłumaczy, że część miasta w granicach staromiejskiego układu

urbanistycznego objęta jest ochroną prawną na podstawie wpisu do rejestru zabytków. Na wszelkie prace np. restauratorskie, roboty budowlane, montaż reklam wymagane jest uzyskanie pozwoleń konserwatorskich oraz – w przypadku budowy lub wykonywania robót budowlanych określonych prawem budowlanym – po-

zwoleń i zgłoszeń budowlanych. Te z kolei wydawane są z uwzględnieniem zapisów planu zagospodarowania przestrzennego. Dokument reguluje również kwestie organizacji ogrodów gastronomicznych na terenie starego miasta, dopuszczając możliwość ich budowy wyłącznie w formie obiektów tymczasowych.



Z komentarzy internautów na profilu tygodnika „Gwarek”:

- ▶ „Przynajmniej były kwiaty i ładne dekoracje, był klimat! Teraz mamy betonowy trakt. Bardzo mi przykro”,
- ▶ „Komu to przeszkadzało, za granicą jest pełno ogródków przy restauracjach. Najlepiej wszystko pozamykać i na tym koniec. Niech ludzie siedzą w domu i nikt niech nie wychodzi”,
- ▶ „Idiotyzm, na całym świecie wystawiają zewnętrzne grzejniki, ale u nas trzeba zrobić inaczej. Zawsze do tyłu. Nigdy do przodu”,
- ▶ „I bardzo dobrze. Tam i tak nie było jak przejść, a teraz takie lokale są pozamykane więc po co to komu”,
- ▶ „Czyli ogródek przeszkadza pani konserwator tylko zimą? A kto zapłaci za rozmontowanie i montaż na wiosnę, mam nadzieję ze konserwator. Na zachodzie są ogródki z grzejnikami, kocykami i nikomu to nie przeszkadza, wręcz przeciwnie, są oblegane”.

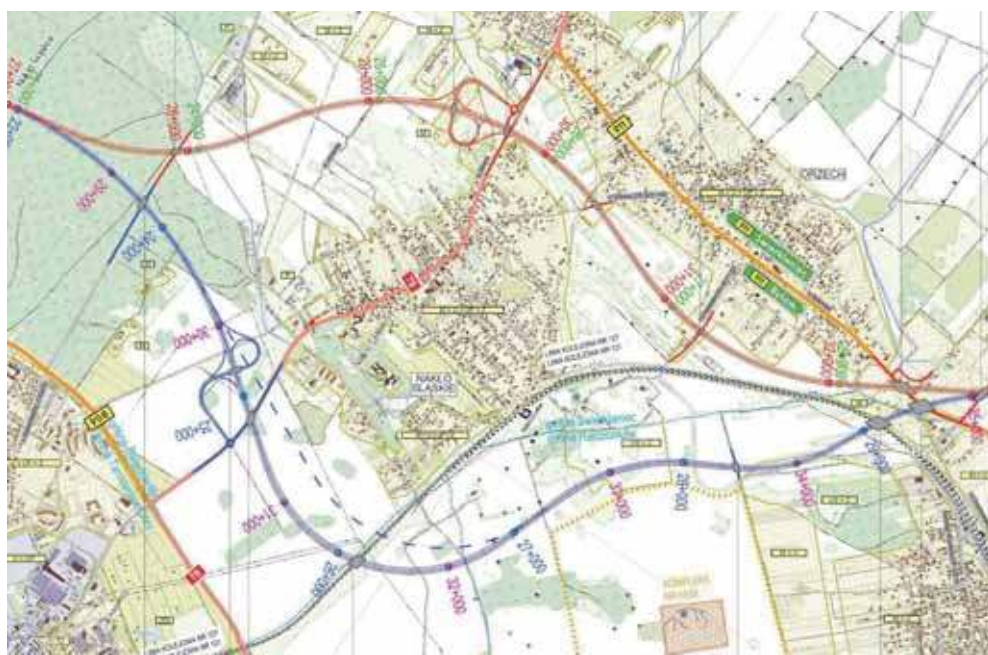
Korekta S11. Świerklaniec się cieszy

Jak podała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Katowicach, trwają prace projektowe dotyczące drogi ekspresowej S11 na odcinku od granicy woj. opolskiego i śląskiego do Tarnowskich Gór i autostrady A1 (długości około 62 km). W listopadzie pojawiły się zaktualizowane plany.

Planowana droga ekspresowa S11 obejmuje dwa odcinki: od granicy z województwem opolskim do planowanej obwodnicy Tarnowskich Gór oraz od węzła autostradowego A1 Piekary Śląskie do miejscowości Hanusek.

W ramach prac projektowych zostały opracowane cztery warianty przebiegu drogi, które jakiś czas temu przedstawiono mieszkańcom. „W wyniku tych konsultacji dokonano korekty przebiegu trasy w dwóch miejscach” – stwierdza GDDKiA.

Na temat korekty wypowiedział się Jarosław Wasąg



W wariantcie niebieskim drogę odsunięto od zabudowań

żnik, przewodniczący Rady Gminy w Świerkłańcu. – Analizując wprowadzone zmiany, doszukałem się korekty przebiegu wariantu niebieskiego poprzez odsunięcie węzła oraz korytarza drogi od terenów zabudowanych o około 150-200 metrów. Natomiast

wariant czerwony nie został poddany korektom, co raz jeszcze potwierdza tezę, że nie jest on realnie brany pod uwagę do realizacji.

Blisko rok temu 1100 mieszkańców gminy Świerklaniec podpisało się pod uwagami dotyczącymi prze-

biegu drogi ekspresowej S11. Sprzeciwili się realizacji wariantu czerwonego oraz wnioskowali o skorygowanie wariantu niebieskiego. – Nasze postulaty częściowo zostały uwzględnione – uważa przewodniczący. (EKA)

FOT. GDDKiA

Ulgi dla przedsiębiorców i mieszkańców

– Uchwały w sprawie ulg dla przedsiębiorców i mieszkańców, uchwalone wiosną przez Radę Miejską w Tarnowskich Górach, nadal są aktualne – mówi Piotr Korab, naczelnik wydziału kultury, turystyki i promocji Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

Ulgi mają wspomóc tych, którzy ucierpieli na skutek obostrzeń wprowadzonych w walce z epidemią koronawirusa. Przedsiębiorcy mogą ubiegać się o zwolnienie nawet do 100 proc. kosztów czynszu lub dzierżawy lokali miejskich. Najemcy mieszkań komunalnych

i socjalnych dotknięci kryzysem mogą ubiegać się o rozłożenie na raty lub umorzenie zaległych opłat za czynsz.

Wiosną Rada Miejska podjęła także uchwały w sprawie udzielenia zwolnień z podatku od nieruchomości oraz przedłużenia terminów płatności rat podatku od nieruchomości przedsiębiorcom, których dotknął kryzys.

Miasto zwolniło restauratorów z płacenia trzeciej raty koncesji za sprzedaż alkoholu. – By wesprzeć restauratorów, magistrat prowadzi profil na Facebooku Tarnowskie Góry Smakują. (MIR)

reklama

Veolia Południe Sp. z o.o.

ul. Zagórska 173, 42-600 Tarnowskie Góry sprzeda:

- budynek o powierzchni 664,4 m² po wymiennikowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni 865 m² przy ul. Poczdamskiej w Tarnowskich Górach,
- budynek o powierzchni 839,6 m² po wymiennikowni ciepła wraz z gruntem o powierzchni 687 m² przy ul. Saperów w Tarnowskich Górach.

Tel. kontaktowy: 602 529 907

VEOLIA

reklama

Od 28 listopada otwieramy wszystkie stoiska w CHU HALA

Już w najbliższą sobotę nasi klienci ponownie będą mieli możliwość odwiedzić każde z blisko 200 stoisk działających w Centrum Handlowo-Usługowym HALA w Tarnowskich Górach.

ZIMOWE KOLEKCJE, LOKALNE PRODUKTY

Na stoiskach odzieżowych i obuwniczych zagospodują najnowsze propozycje z kolekcji zimowych. Stoiska spożywcze niezmiennie oferują świeże, najwyższej jakości produkty. Do grona naszych najemców należą cieszące się zaufaniem klientów firmy z branży wędliniarskiej, piekarniczo-cukierniczej oraz warzywno-owocowej. Zapraszamy również do odwiedzenia stoisk o charakterze usługowym.

BEZPŁATNY PARKING DLA NASZYCH KLIENTÓW

Przypominamy, że bezpośrednio przy naszym obiekcie jest zewnętrzny, ogólnodostępny parking, na którym znajduje się blisko 200 miejsc parkingowych. Przez pierwsze dwie godziny klienci CHU HALA są zwolnieni z opłaty parkingowej.



DBAMY O BEZPIECZEŃSTWO

Ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną, działamy w ścisłym reżimie sanitarnym. Na terenie całego obiektu obowiązuje nakaz zasłaniania ust i nosa. W trosce o naszych klientów przy bramach nr 1, 4 i 6 stanęły automatyczne dozowniki z płynem dezynfekującym.

Na stoiskach zostały też zamontowane specjalne osłony, oddzielające sprzedawcę od kupującego.

Codziennie cały obiekt jest dokładnie sprzątany, przykładamy ogromną wagę do dezynfekcji wózków, poręczy, klamek, toalet, windy i wszelkich innych powierzchni. Zapraszamy na zakupy!

CHU HALA czynne: poniedziałek – piątek: 7.00*–17.00 | sobota: 7.00*–14.00 | niedziela: nieczynne

*stoiska przemysłowe otwarte od godz. 9.00

FUNDUSZ WSPIERA PIELEGNACJĘ ZABYTKOWEGO PARKU PAŁACOWEGO

Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” w Koszęcinie otrzymał ponad 460 tys. zł na zachowanie walorów zabytkowego parku. Prace, które wspiera WFOŚiGW w Katowicach, mają na celu utrzymanie pierwotnego układu kompozycyjnego w stylu angielskim.

– Na powierzchni ponad 12-hektarowego zespołu pałacowo-parkowego w Koszęcinie, aż 10 hektarów stanowi piękny park w stylu angielskim.

Wraz z pałacem jest jednym z największych w Polsce zespołów pałacowo-parkowych okresu neoklasycyzmu, wpisany do rejestru zabytków – informuje Agnieszka Kukuła, rzeczniczka prasowa Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie.

Od wstępu do upadku

Pierwsze założenia parkowe przy koszęcińskim pałacu sięgają XVIII wieku. Zarówno pałac jak i park były wielokrotnie przekształcane przez swych właścicieli. Ostatnie istotne kompozycyjne przekształcenie parku nastąpiło po przebudowie pałacu tj. po 1830 roku przez rodzinę Hohenlohe-Ingelfingen. Wówczas nadano mu kompozycję parku angielskiego krajobrazowego, zachowując

jednocześnie część układu romantycznego pochodzącego z poprzedniego okresu.

W latach powojennych park w dużej mierze był niedoinwestowany i pozostawiony sam sobie, przez co zieleni bardzo się zagęściła i wybujała. Znalazło się tu bardzo dużo samosiejek rosnących w przypadkowych miejscach, które spowodowały częściową utratę pierwotnych założeń kompozycyjnych.

Wielka rewitalizacja

W czasie rewitalizacji Zespołu Pałacowo-Parkowego w Koszęcinie w latach 2011–2014 przywrócono mu dawny charakter: wykonano wycinkę drzew chorych i zagrażających bezpieczeństwu, pielęgnację drzew i krzewów oraz nowe nasadzenia. Wszystkie prace wykonywano z zamiarem odtworzenia i przywrócenia układu kompozycyjnego parku angielskiego; naturalnego, romantycznego krajobrazu oraz zachowania osi widokowej z tarasu pałacu na staw i park. Przywróco-

no wówczas wjazd do parku Bramą Cesarską oraz reprezentacyjne wejście do pałacu od strony parku. Wokół głównego wejścia stworzono kompozycyjne klomby i rabaty, na których dominują krzewy kwitnące i o barwnych liściach, takie jak: trzmieliny, berberysy, krzewy róż oraz różaneczniki.

W parku znajduje się ok. 900 drzew i krzewów. Najczęściej występują drzewa takich gatunków, jak: dąb szypułkowy, klon jawor i klon pospolity, jesion wyniosły, grab pospolity, lipa drobnolistna i szerokolistna, buk pospolity, daglezwia zielona, olsza czarna oraz platan klonolistny. Wśród krzewów królują: jałowiec płożący, jaśminowiec wonny, ligustr pospolity, dereń, śnieguliczka, berberys pospolity oraz różaneczniki.

Na terenie parku znajduje się aż 11 pomników przyrody w tym: lipa drobnolistna, kasztanowiec, klon jawor, dąb czerwony, trzy okazy dębu szypułkowego, jesion wyniosły, dwie sztuki buka



W plenerach parku pałacowego w Koszęcinie organizowanych jest wiele ciekawych imprez

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

zwyczajnego i platan klonolistny.

Na co dotacja?

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał ZPiT „Śląsk” dotację w wysokości 463 tys. zł. Pieniądze mają zostać wydane na specjalistyczne usługi pielęgnacyjne, odpowiednie dla zabytkowego charakteru parku, które umożliwią za-

chowanie go dla potomnych, ale i bezpieczne korzystanie z walorów wśród starzejącego się starodrzewu.

Zaplanowane prace obejmują cięcia pielęgnacyjne, instalację wiązań elastycznych, wycinkę 74 drzew suchych i zagrażających bezpieczeństwu, nasadzenie 98 drzew, przesadzenie dwóch, pielęgnację trawników parkowych itd. Prace potrwać do grudnia 2021 r.

Dobre miejsce na spacer

W parku znajduje się też staw o powierzchni 2 680 m kw. W czasie rewitalizacji przeprowadzono prace związane z wyczyszczeniem dna stawu z mułu i osadów, profilowaniem brzegów oraz wykonaniem wokół zbiornika nowych nasadzeń roślinności. Staw został zarybiony i wyposażony w pływającą, podświetlaną wieczorem fontannę. W czasie rewitalizacji wykonano w parku nowe nawierzchnie alejek i dróg dojazdowych, ustawiono ławki parkowe oraz kosze na śmieci. Na terenie parku znajdują się również kort tenisowy, boisko wielofunkcyjne i plac zabaw. Latem odbywa się tu także wiele imprez plenerowych organizowanych przez Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Cały teren jest ogrodzony, wyposażony w oświetlenie i system monitoringu, stanowiąc znakomite i bezpieczne miejsce do rodzinnych spacerów.

(MIR)

10 mln zł na zieloną naukę

Pandemia skomplikowała w tym roku przeprowadzenie konkursów na Zielone Pracownie, ale ostatecznie udało się je sfinalizować. Trudno przecenić efekty sześciu edycji. Dotacje na utworzenie nowoczesnych pracowni zrewolucjonizowały naukę ekologii w ponad 300 szkołach w województwie śląskim.

Konkursy organizowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od 6 lat mają taką samą, sprawdzoną formułę. Najpierw jest ogłaszany konkurs na projekt Zielonej Pracowni. Nadsyłają je placówki edukacyjne, nagrodą są dotacje. Przy ocenie jury zwraca uwagę przede wszystkim na zaangażowanie i na pomysły. – Nie

chcemy, żeby były to pracownie standardowe, takie same. Dlatego każda zielona pracownia to inny pomysł, lokalny, wychodzący ze szkoły, od nauczycieli, niejednokrotnie od uczniów i stąd ta różnorodność. Nie ma dwóch takich samych pracowni, które by powstały ze wsparciem wojewódzkiego funduszu – powiedział nam podczas otwarcia Zielonej Pracowni w Zendku Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Potem organizowany jest konkurs na dofinansowanie realizacji projektów. Oczywiście dotacje dla nagrodzonych wniosków są już wtedy znacznie wyższe. Konkursy „Zielona Pracownia Projekt 2020” oraz „Zielona Pracownia 2020” ogłoszono już pod koniec 2019 r. Jak zwykle skierowane

były do szkół podstawowych i średnich z województwa śląskiego. Przedmiotem było opracowanie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Wysokość nagrody nie mogła przekroczyć 20 proc. kosztu całkowitego wdrożenia projektu i stanowić kwoty wyższej niż 7 500 zł. Konkurs „Zielona Pracownia 2020” skierowany był do organów prowadzących placówki oświatowe z województwa śląskiego. Dotacja miała wynosić do 80 proc. kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 30 tys. zł.

Projekty przyjmowano do 14 lutego i ten termin uda-

ło się dotrzymać. Problemy pojawiły się w przypadku drugiego konkursu, którego termin pierwotnie miał upływać 17 kwietnia. Ze względu na ogłoszony stan zagrożenia epidemicznego zarząd WFOŚiGW w Katowicach podjął decyzję o wydłużeniu go do 30 kwietnia.

Wśród laureatów konkursu na projekt znalazły się dwie placówki z powiatu tarnogórskiego. To Zespół Szkolno-Przedszkolny w Potępie, gdzie planowano utworzyć Eko-Klasę w Zielonej Gminie oraz Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. 1000-lecia Państwa Polskiego w Nakle Śląskim z projektem o nazwie Biolandia. W drugim konkursie zdecydowano, że WFOŚiGW w Katowicach dofinansuje utworzenie Biolandii

w Nakle i Eko-Klasy w Potępie. Pierwsza szkoła otrzymała dotację w wysokości 27 675 zł, a druga 30 tys. zł.

Podsumowując 6 edycji konkursów „Zielona Pracownia Projekt” oraz „Zielona Pracownia”, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska

i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył ponad 10,2 mln zł na utworzenie 308 zielonych pracowni w województwie śląskim. Są gminy, w których Zielone Pracownie powstały we wszystkich szkołach.

(MIR)



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

WIĘCEJ MIEJSC NA ODDZIAŁACH COVIDOWYCH. JAK JEST U NAS?

Kilka dni temu Polska Agencja Prasowa podała, że w ostatnich dniach poprawia się dostęp do łóżek covidowych. Podobnego zdania jest minister zdrowia. Zapytaliśmy, jak jest w Tarnowskich Górach.

ELŻBIETA KULIŃSKA

„W skali kraju zajętych jest średnio 60-70 proc. miejsc, podczas gdy na początku listopada w niektórych regionach wolnych pozostawało niecałe 20 proc. łóżek. Sytuacja stabilizuje się m.in. poprzez systematyczne powiększanie bazy łóżkowej. Poprawia się także dostęp do respiratorów, choć wciąż w niektórych miejscach blisko 90 proc. urządzeń jest zajętych” – napisał PAP.

Od kilku dni notujemy też niższe dzienne liczby zakażo-

nych koronawirusem, ale jak wskazują lekarze, wykonuje się coraz mniej testów. Według ministra zdrowia to znaczy, że sytuacja się poprawia. Jak powiedział na konferencji prasowej, lekarze POZ, którzy w tej chwili kierują na badanie, wystawiają mniej skierowań, bo po prostu mniej pacjentów choruje. Niepokojąco wzrasta za to liczba zgonów. W ubiegły czwartek zanotowaliśmy kolejny niechlubny rekord – zmarło 637 osób.

Dr Leszek Jagodziński, prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach, przyznał

(rozmawialiśmy w minioną środę, 18 listopada), że od 5 dni widać, że coś się zmieniło. – Mamy wolne 3 łóżka covidowe (z 30), przez moment nawet więcej. Pytanie tylko brzmi, czy ta tendencja się utrzyma? – mówił. – Może zadziałało coś innego: w całym kraju jest coraz więcej łóżek dla chorych na koronawirusa i dlatego trafia do nas mniej chorych.

Szpital – zgodnie z decyzją narzuconą przez wojewodę – musiał utworzyć 50 łóżek dla chorych na COVID-19. I utworzy, tyle że w praktyce wykorzystać można jedynie



Nie powinno się już zwiększać liczby oddziałów covidowych. Tym bardziej że wkrótce mają być otwarte szpitale tymczasowe w Katowicach i na lotnisku w Pyrzowicach, które przejmą chorych. Jeśli na dodatek spadek zachorowań się utrzyma, będzie to właściwy moment, żeby zacząć przywracać w szpitalach normalną działalność.

30, bo brakuje personelu medycznego.

Jak mówi dr Jagodziński, nie powinno się już zwiększać liczby oddziałów covidowych. Tym bardziej że wkrótce mają być otwarte szpitale tymczasowe w Katowicach i na lotnisku w Pyrzowicach, które przejmą chorych. Jeśli na dodatek spadek zachorowań się utrzyma, będzie to właściwy moment, żeby zacząć przywracać w szpitalach normalną działalność, mimo że – jak przewiduje doktor – liczba zgonów chorych na koronawirusa prawdopodobnie będzie jeszcze wzrastać, co jest efektem wzrostu zachorowań w październiku i na począt-

ku listopada. Jak podkreśla, sytuacja jest bardzo trudna: pacjenci cierpiący na inne schorzenia nie mają się gdzie leczyć i to się musi zmienić.

Ostatnio media obiegała wiadomość o drastycznym wzroście liczby zgonów. Według Głównego Urzędu Statystycznego jest to widoczne od początku października. W ostatnim tygodniu października zmarło 14,1 tys. osób, rok wcześniej w tym samym okresie – 7,6 tys. Bardzo duży wzrost liczby zgonów – o 150 proc. – odnotowano wśród osób, które ukończyły 70 lat.

Umierają coraz młodszy zakażeni. Wykonuje się mniej testów

Jeżeli chodzi o statystyki, to na naszym terenie wygląda lepiej niż w ubiegłym tygodniu, gdyż zanotowano spory spadek zakażeń. Jednocześnie jednak po raz kolejny widzimy, że w całym kraju, w tym i w województwie śląskim, wykonuje się mniej testów.

W tym tygodniu pojawiły się i inne dobre wiadomości – po ponad miesiącu pobytu w szpitalach do zdrowia wrócił poseł Jerzy Polaczek. Po raz drugi koronawirusa pokonała dr n. med. Beata Poprawa z tarnogórskiej „Trójki”. Niestety, są i złe wiadomości. Zmarli były poseł Stanisław Dulias i jego żona oraz piekarski radny Piotr Papaja. Widać też, że umierają coraz młodszy mieszkańcy, np. 45-latek z powiatu lublinieckiego i 53-latek z powiatu tarnogórskiego.

Pandemia nie ominęła Domu Pomocy Społecznej w Nakle Śląskim. – Choruje już 22 z 60 pensjonariuszy – mówiła pod koniec ubiegłego tygodnia rzeczniczka wojewody śląskiego Alina Kucharska. Dodała, że zakażenia koronawirusem występowały w 50 domach pomocy społecznej w województwie. To prawie połowa ze 106 zareje-

strowanych DPS-ów. Łącznie zakażonych było 797 osób.

Zdziesiątkowany jest personel ośrodków zdrowia w Świerkłańcu i Nakle Śląskim. Dodatni wynik na obecność koronawirusa ma 3/4 personelu medycznego. Dotyczy to zarówno lekarzy, jak i średniego personelu.

– W związku z tym proszę o zrozumienie. Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby zapewnić pacjentom ciągłość opieki medycznej. Niestety, zdziesiątkowany personel ma utrudnione zadanie i należy liczyć się z pewnymi opóźnieniami – informuje Beata Nycz-Gerlich, dyrektor SP ZOZ w Świerkłańcu. Dodaje, że udało się pozyskać tymczasowych pracowników zewnętrznych, ale personelu i tak jest za mało. Jak twierdzi, podobna sytuacja jest także w innych przychodniach. W całej Polsce służba zdrowia boryka się z problemami kadrowymi.

Koronawirusowa statystyka

22 listopada, według danych lokalnych sanepidów, w powiecie tarnogórskim ogólna liczba osób, u których stwierdzono wynik dodatni od początku pandemii, wynosiła 3 321, czyli o 603 wię-



Poseł Jerzy Polaczek walczył z koronawirusem ponad miesiąc, w końcu wrócił do domu

FOT. FB. J. POLACZEKA

cej niż 15 listopada. To ponad dwukrotnie mniejszy wzrost niż tydzień wcześniej. W Piekarach Śląskich od 15 do 22 listopada zanotowano wzrost wyników dodatnich z 1 023 do 1 247, a w powiecie lublinieckim z 2 026 do 2 365. W sumie na naszym terenie liczba zakażonych wzrosła z 5 767 do 6 933, nowych przypadków było 1 166.

W minionym tygodniu na naszym terenie zanotowano 23 zgony. W powiecie tarnogórskim zmarli – 59-latek (Tarnowskie Góry), 69-latek, 77-latek, 85-latek, 53-latek, 76-latek, 78-latek, w Piekarach Śląskich – 63-latek i 59-latek, a w powiecie lubli-

nieckim – 89-latek i 83-latek (Lubliniec), 73-latek, 85-latek, 57-latek, 45-latek, 79-latek, 65-latek, 61-latek, 78-latek, 92-latek, 80-latek, 70-latek, 66-latek.

Jeżeli chodzi o województwo śląskie, liczba zakażonych wzrosła z 99 004 do 117 899, a zgonów z 1 481 do 1 878. Wyzdrowiało 61 600 mieszkańców. W laboratoriach zbadało w sumie 812 616 próbek (od 15 do 22 listopada 44 458, czyli znowu notujemy spadek liczby wykonywanych testów).

W kraju 22 listopada łączna liczba zakażeń wyniosła 861 331, od początku pandemii zmarło 13 618 zakażonych.

AGNIESZKA RECZKIN

Co z wynagrodzeniem na kwarantannę?

Wiele osób pyta w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, jakie są zasady pracy na kwarantannie. Można pracować czy nie? I co z wynagrodzeniem za ten czas?

Jak wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS, albo pobieramy zasiłek chorobowy, albo wynagrodzenie. Nie można wziąć pieniędzy z dwóch źródeł: od ZUS i od pracodawcy.

Jak podkreśla rzeczniczka, fakt, że ktoś jest na kwarantannie, nie oznacza, że jest chory i nie może pracować. Jak wiadomo, na kwarantannę kierowane są m.in. osoby, które miały styczność z kimś zakażonym, co nie oznacza, że same zachorowały.

– Obowiązkowa kwarantanna jest traktowana tak samo jak niezdolność do pracy z powodu choroby. Przysługuje wtedy prawo do wypłaty świadczeń pieniężnych z tytułu choroby. Do wypłaty tych świadczeń nie jest w takim przypadku potrzebne zwolnienie lekarskie. To oznacza, że w przypadku, gdy pracownik w związku z odbywaniem kwarantanny nie wystąpi o zasiłek chorobowy, a jego pracodawca wyrazi zgodę na pracę zdalną – może pracować, zachowując prawo do pełnego wynagrodzenia za wykonaną pracę. Natomiast nie może pracować i jednocześnie pobierać zasiłku chorobowego – wyjaśnia rzeczniczka.

(EKA)

reklama

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895-zł 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

Gemini www.gemini.cz

Jak oszczędzać? Dowiesz się na lekcji matematyki

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Zbrostawicach biorą udział w dwóch projektach matematycznych. Placówka na ich realizację otrzymała granty w wysokości kilku tysięcy złotych. Chodzi o realizację nieszablonych projektów, które pokazują ciekawą stronę matematyki.

W placówce realizowane są dwa projekty: „Młody Matematyk”, w którym biorą udział uczniowie klas IV do VI, koordynowany przez Martynę Ochman oraz „Z matematyką otworzysz każde drzwi” – dla uczniów klas VII i VIII, prowadzony przez Agnieszkę Bilińską. Dofinansowanie udało się pozyskać z grantowego programu mPotęga Fundacji mBanku.

– W pierwszym etapie dzieci realizowały z pomocą rodziców zadania, które opierały się na zastosowaniu matematyki w życiu codziennym, z naciskiem na

hasło: oszczędzanie się opłaca – tłumaczy Martyna Ochman. Dzieci pilnowały więc, żeby rodzice zabierali na zakupy materiałowe torby, a pieniądze oszczędzone na zakupie foliowych reklamówek wrzucały do skarbonki. Co tydzień rezygnowały też z zakupu czegoś słodkiego. Pieniądze również trafiły do skarbonki. Po kilku tygodniach i kolejnych wyzwaniach uczestnicy przeliczali oszczędności i oczywiście mogli coś za nie kupić.

Realizację kolejnych etapów nieco pokrzyżowała epidemia i przejście na naukę zdalną. W planach była m.in. interaktywna impreza z udziałem rówieśników i rodziców. W programie przewidziano gry i zabawy matematyczne oraz wyłonienie szkolnego mistrza matematyki. – Z organizacją musimy poczekać na powrót do szkół – mówi Martyna Ochman.

Z kolei Agnieszka Bilińska realizuje projekt ma-

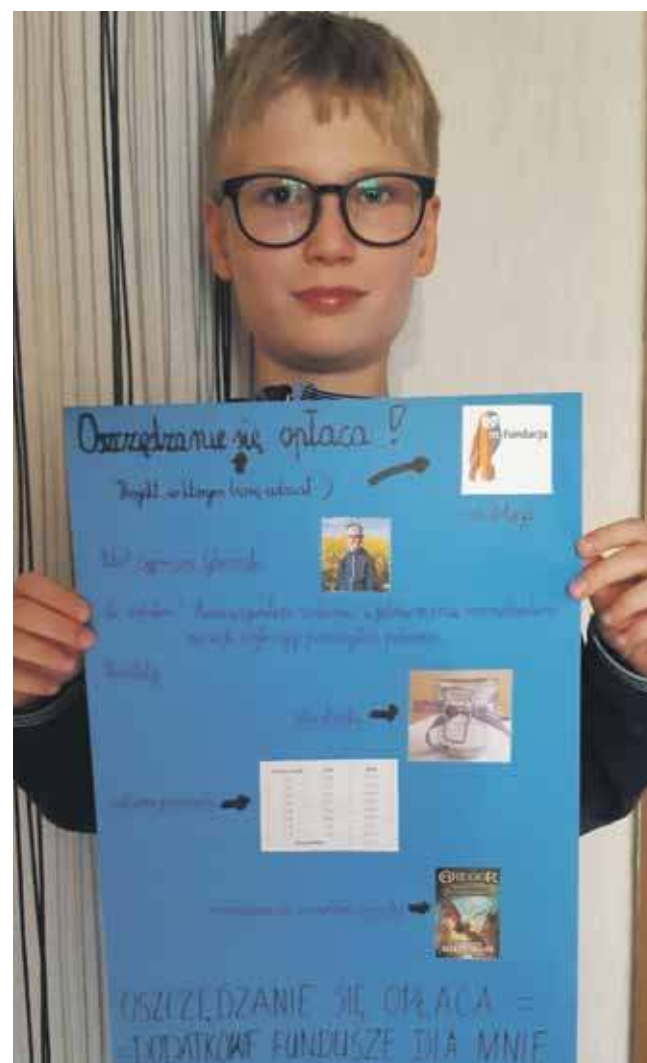


Uczniowie mogli przekonać się, że oszczędzanie się opłaca

tematyczny z klasami VII i VIII. Nosi nazwę „Z matematyką otworzysz każde drzwi”. Też składa się z kilku etapów, uczniowie do tej pory m.in. przygotowywali plakaty matematyczne i ozdobili drzwi do klas w matematyczny deseń. Do końca miesiąca na facebookowym profilu „Z matematyką otworzysz każde drzwi” można głosować na najlepsze realizacje. W planach był dzień matematyki, ale

też trzeba będzie go przenieść. – Dla szkoły realizacja tego programu oznacza wymierne korzyści w postaci zastrzyku finansowego. W przypadku grantu na projekt dla klas VII i VIII to 7 tys. zł dotacji, które można przeznaczyć na zakup sprzętu i pomocy naukowych oraz nagród dla dzieci, biorących udział w konkursach i zadaniach z projektu – dodaje Agnieszka Bilińska.

(A)



Jak matematykę wykorzystać w praktyce? Uczniowie przygotowywali plany oszczędzania

ZDJĘCIA: ARCHIWUM SZKOŁY

Wirtualne rozgrywki i balet on-line

Mija kolejny tydzień zamknięcia placówek kulturalnych, więc na razie zajęcia odbywają się on-line.

W czwartek, 26 listopada o godz. 19 Tarnogórskie Centrum Kultury zaprasza na wirtualne rozgrywki „ZaGrajmy z TCK”. Gracze zmierzą się w Hearthstone, Starcraft II i League of Legends. Każda rozgrywka

będzie transmitowana na żywo, można więc nie tylko w niej uczestniczyć, ale i kibicować. Szczegóły udziału w wydarzeniu na stronie internetowej TCK.

Na Facebooku powstała grupa GOK Świerklaniec Balet. Instruktorka zamieszcza na niej posty z zadaniami, ćwiczeniami i wskazówkami do domowego ćwiczenia baletu. Mogą z nich skorzystać

nie tylko dzieci, które wcześniej były zapisane na zajęcia stacjonarne, ale wszyscy zainteresowani. Wystarczy dołączyć do grupy. Natomiast na facebookowym profilu samego GOK-u zamieszczane są filmy instruktażowe poświęcone grze w szachy.

CK „Karolinka” w Radzionkowie przyjmuje zgłoszenia do udziału w XI konkursie talentów wokal-

nych „Talentiada 2020”. Nie ma ograniczeń wiekowych. Pierwszy etap odbędzie się on-line. Uczestnicy muszą przesłać dwa wykonane przez siebie utwory (z czego jeden w języku polskim) na adres email: j.zorzycki@karolinka.art.pl - do 27 listopada. Jury wybierze osoby, które zostaną zaproszone do drugiego etapu, czyli koncertu na żywo 12 grudnia. (ESP)

Bez jarmarku w Zbrostawicach

Także gmina Zbrostawice zrezygnowała w tym roku z organizacji jarmarku bożonarodzeniowego. Impreza odbywała się od kilku lat i cieszyła się popularnością wśród lokalnej społeczności. „Duża liczba zakażeń oraz szereg ograniczeń dotyczących zgromadzeń, han-

dlu i organizowania imprez, spowodowały, że tegoroczne Jarmarkowo nie dojdzie do skutku. Nie będzie niestety wspólnego kolędowania, karuzeli, pysznych przysmaków i kramów z całym mnóstwem pięknych, bożonarodzeniowych ozdób” – informuje urząd. (A)

Klif z medalami

8 listopada w hali sportowej w Tarnowskich Górach odbyły się Mistrzostwa Śląska w Boulderingu i Trójboju Wspinaczkowym. Wśród medalistów nie zabrakło reprezentantów KWS Klif Tarnowskie Góry, którzy kontynuują udaną passę.

Złote medale mistrzostw Śląska w boulderingu wywalczyli: Natalia Włodarczyk i Tymon Ostafiński

(młodzicy), srebrne: Jagoda Zalewska (dzieci), Paweł Sajdok (młodzicy), brązowe: Paweł Klimek (dzieci młodszego), Urszula Sajdok (dzieci), Arlena Sznajder (juniorzy młodsi).

W klasyfikacji mistrzostw Śląska w trójboju wspinaczkowym II miejsce wywalczył: Tymon Ostafiński (młodzicy), a III miejsce zajęli: Paweł Klimek (dzieci młodszego), Jagoda Zalewska (dzieci), Celina

Wawrylak (młodzicy), Olimpia Markisch (juniorzy).

To nie koniec sukcesów wspinaczy z tarnogórskiego klubu. W październiku podczas Mistrzostw Polski w Boulderingu Arlena Sznajder zajęła wysokie V miejsce wśród junierek młodszych, a Natalia Włodarczyk była szóstą wśród młodsziczek. Dobrze wypadli też na mistrzostwach Śląska w wspinaczce na czas. II miejsce na podium

zajął: Jagoda Zalewska (dzieci), Karolina Ptak (młodzicy), Olimpia Markisch (juniorzy młodsi), a III - Tymon Ostafiński (młodzicy).

W mistrzostwach Śląska w prowadzeniu reprezentantki Klifa również stanęli na podium. Natalia Włodarczyk była najlepsza wśród młodsziczek, II miejsce zajął: Paweł Klimek, a III - Urszula Sajdok, Celina Wawrylak, Olimpia Markisch. (A)



Mimo obostrzeń mistrzostwa Śląska się odbyły, a reprezentanci KWS Klif Tarnowskie Góry wypadli bardzo dobrze. Na zdjęciu Natalia Włodarczyk

FOT. ŚLĄSKI ZWIĄZEK WSPINACZKI SPORTOWEJ

AGATA MUSIOŁ Z ORZECHA MISTRZYNIA POLSKI

Agata Musioł została mistrzynią Polski seniorów w akrobatyce sportowej. **To olbrzymi sukces 15-latk, która jeszcze w ubiegłym roku zmagająca się z poważną kontuzją i przeszła operację.**

ALICJA JURASZ

Agata Musioł trenuje akrobatykę sportową od 9 lat i na koncie ma sporo sukcesów, nie tylko na krajowych arenach. Reprezentuje klub DOSiR Sokolnia w Chorzowie. Dwa lata temu wraz z partnerkami wywalczyła złoto w trójce żeńskiej juniorów podczas Międzynarodowego Turnieju Acro Cup w Budapeszcie. Wśród jej dokonań jest m.in. złoty medal na mistrzostwach Polski juniorów oraz III miejsce na mistrzostwach Polski seniorów, wywalczone ze starszymi koleżankami 2 lata temu.

Teraz przyszedł czas na podium mistrzostw Polski seniorów. Zawody odbyły się w czasie pierwszego listopadowego weekendu w Miejskim Ośrodku Sportu i Re-



Agata Musioł (w środku) z Martą Śrutwą i Magdą Rajtor. Wspólnie wywalczyły mistrzostwo Polski senierek w akrobatyce sportowej. Były bezkonkurencyjne w konkurencji trójek kobiecych

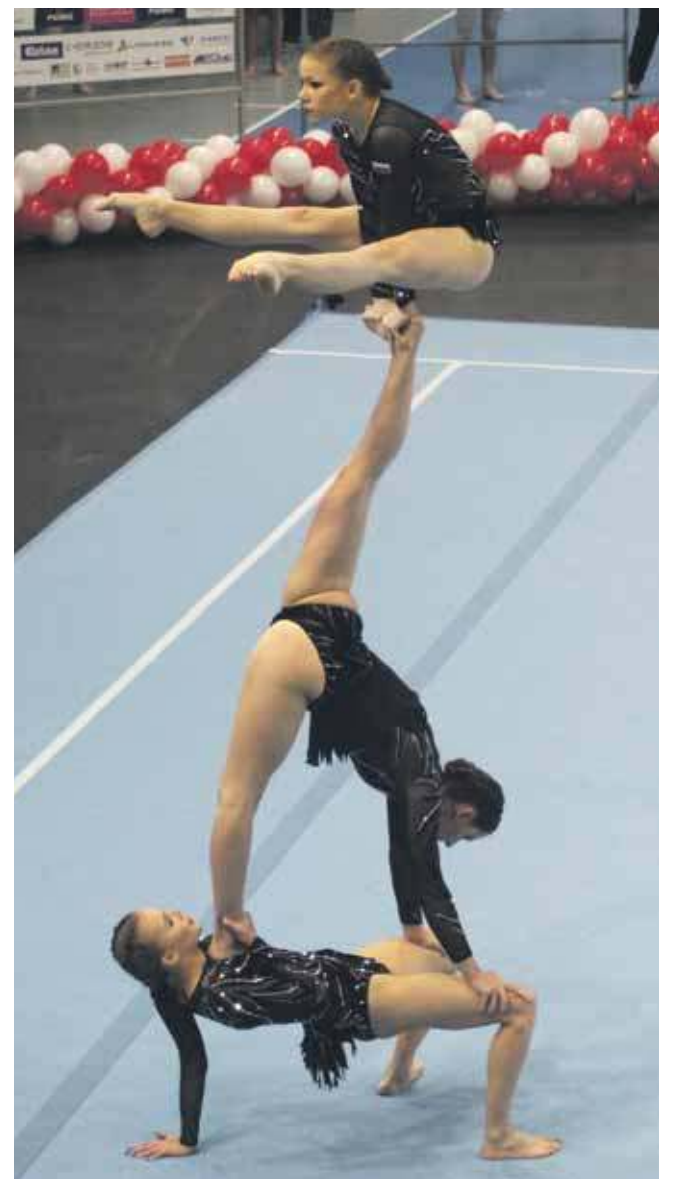
kreacji w Chorzowie. Agata z Martą Śrutwą i Magdą Rajtor były bezkonkurencyjne w trójkach kobiecych. Trenerką dziewcząt jest Barbara Gregorska-Skoczylas, doświadczony szkoleniowiec.

Agata od trzeciego roku życia chodziła na zajęcia

baletowe, ale to akrobatyka sportowa stała się jej życiową pasją. Obecnie jest uczennicą drugiej klasy Liceum im. Bolesława Chrobrego, popularnego „Sikora” w Bytomiu. Czas dzieli między naukę i wielogodzinne treningi oraz dojazdy do

Chorzowa. – W treningach nie przeszkodziła nawet pandemia. Było trudniej, ale żeby utrzymać formę, dziewczyny musiały przez jakiś czas trenować zdalnie. Jak tylko była okazja, Agata od razu wróciła z koleżankami na salę. Były na obozach sportowych. Teraz trenują dopóki mogą i startują w zawodach – podkreśla mama Agaty, Agnieszka Musioł.

Agata sięgnęła po mistrzostwo Polski seniorów, mimo że w sierpniu ubiegłego roku nabawiła się na treningu ciężkiej kontuzji – złamała rękę. Konieczna była operacja i założenie śruby, żeby kość dobrze się zrosła i Agata mogła dalej trenować. – Wszystko się udało, potem była rehabilitacja i powrót do formy. Chyba już o tym zapomnieliśmy – mówi mama utalentowanej zawodniczki.



Akrobatyka sportowa wymaga jednocześnie siły i finezji. Dziewczyny w finale zaprezentowały układ do utworu „Kashmir” Led Zeppelin

ZDJĘCIA: DZIĘKI UPRZEJMOŚCI AGNIESZKI MUSIOŁ

Wicemistrzyni z Tarnowskich Gór

Agata Binkowska została akademicką wicemistrzynią Polski w szachach. Tarnogórzanka pokonała wiele utytułowanych zawodniczek.

Między 13 a 15 listopada w Szczepku odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski w szachach. W ramach zawodów rozegrano akademickie mistrzostwa Polski kobiet i mężczyzn oraz turniej drużynowy. Wszystkie turnieje rozegrano na dystansie 9 rund i zgłoszono do klasyfikacji FIDE.

W turnieju kobiet udział wzięło 40 studentek z uczelni z całego kraju. W tym gronie znalazły się dwie reprezentantki Tarnowskich Gór: Agata Binkowska i Magdalena Kotuła, studentki Uniwersytetu Ślą-



Agata Binkowska

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

skiego w Katowicach. Agata startowała z 14. miejsca, natomiast Magdalena z 24. miejsca. Ostatecznie Magdalena zdobyła 3,5 pkt i zajęła

29. miejsce. Natomiast Agata z dorobkiem 7,5 pkt, wygrywając 6 partii i remisując 3, uplasowała się na 2. miejscu. (AI)

Siatkarki UKS Gwiazda na parkietach

Dwa zespoły kadetek, juniorki i seniorki grające w II lidze śląskiej – siatkarki UKS Gwiazda Tarnowskie Góry mimo pandemii rozgrywają mecz za meczem i nie rezygnują z ambitnych planów. Pod koniec listopada ruszają rozgrywki najmłodszych kategorii wiekowych, a w przyszłym sezonie są plany wystawienia drużyny seniorów.

W kategorii kadetek grają aż dwa zespoły Gwiazdy. W siostrzanym pojedynku zmierzyły się w meczu rozpoczynającym rozgrywki tegorocznego sezonu. Pierwsza drużyna wygrała 3:0. – W związku z tym, że nie udało się nam na początku sezonu wystawić drużyny młodszyczek, młodsze dziewczyny uzupełnia-

ją drugi zespół kadetek. To w większości siatkarki młodsze o 2 lata od koleżanek z pierwszej drużyny. Po sześciu kolejkach Gwiazda I zajmuje pierwsze miejsce w swojej grupie z bardzo dużymi szansami na awans do ćwierćfinałów mistrzostw Śląska. Natomiast drugi zespół kadetek niestety przegrywa mecz za meczem, ale każdy następny jest w wykonaniu dziewczyn lepszy – mówi Jacek Tarkiewicz, prezes tarnogórskiego klubu i trener siatkówek.

UKS Gwiazdę reprezentują też juniorki, które w połowie listopada były wiceliderem swojej grupy, z dorobkiem pięciu zwycięstw i jedną porażką. Zdaniem prezesa powinny awansować do ćwierćfinałów mistrzostw

Śląska. Seniorki biorą udział w rozgrywkach II ligi śląskiej. Ich celem jest awans do I ligi. Po czterech kolejkach miały na koncie trzy zwycięstwa (z MKS Jaworzno 3:2, MOSiR Zabrze 3:0, UKSG Blachownia 3:0) oraz wyjazdową porażkę z KPKS Halemba 2:3.

– Na początku przyszłego roku chcemy również wystawić zespół seniorów, który zaczynałby rozgrywki od najniższej ligi. A pod koniec listopada rozgrywki rozpoczną najmłodsze nasze zawodniczki w kategorii młodszyczek, w związku z tym serdecznie zapraszamy dziewczęta z rocznika 2007 oraz 2008 na treningi, które odbywają się w hali w Tarnowskich Górach – zachęca prezes. (AI)

WYNIKI

► **III liga, grupa III, 18. kolejka:** Gwarek Tarnowskie Góry – Piast Żmigrod 0:0. **W tabeli:** 1. Ruch Chorzów (41 pkt.),...10. Gwarek Tarnowskie Góry (23).

Mecze zaległe:

► **IV liga, grupa I:** Warta Zawiercie – Ruch Radzionków 2:2 (dla gości Szromek-2), Drama Zbrosławice – RKS Grodziec 2:2. **W tabeli:** 1. Unia Kosztowy (34),...10. Ruch Radzionków (20),...16. Drama Zbrosławice (11).

► **Klasa A. Bytom:** Przyszłość Nowe Chechło – Gwarek II Tarnowskie Góry 2:2.

1. Żygliń 14 33 48-16

2. Gwarek II	14 32	52-14
3. Nakło Śl.	14 30	52-23
4. N. Chechło	14 28	36-14
5. Rozbark	14 28	43-29
6. Ożarówce	14 26	45-21
7. Nitron	14 23	39-30
8. Górniki	14 20	26-32
9. Połomia	14 16	24-40
10. Tempo	14 14	28-38
11. Świerklaniec	14 12	25-49
12. Zbrosławice	14 12	18-41
13. Orkan	14 11	24-41
14. Lasowice	14 10	21-53
15. Bobrowniki	14 7	14-54
(A)		

NIERUCHOMOŚCI

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP i autobusu WPK, do wynajęcia. 784 474 310

W Tarnowskich Górach do wynajęcia kawalerka. Tel. po 14.00: 662 402 509

Mieszkanie w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Do wynajęcia pokój, Tarnowskie Góry. 663 925 856

Kupię mieszkanie do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy. 660 726 494

Kupię działkę budowlaną w Piekarach Śląskich lub Tarnowskich Górach. 515 393 082

Wozniki, pokój do wynajęcia, seniorzy, spokój, las, grzyby. Tel. 53 538 31 18

Ogródek działkowy kupię. 698 293 737

Sprzedam świeżo wyremontowane mieszkanie, osiedle Przyjaźń, III piętro, 70 m kw., 3 pokoje. Tel. 53 787 50 32

Sprzedam dom do remontu, z basenem, w Woznikach, 2 garaże, działka 2000 m kw., w atrakcyjnej cenie. Tel. 53 787 50 32

RÓŻNE

Bardzo tanio, używane meble kuchenne sprzedam. 607 920 427

Poszukuję opieki dla starszej osoby (Stolarzowice, osiedle). 32 724 36 65

Sprzedam tokarkę typu TUS-25, rok produkcji 1980, wraz z częściami. Tel. 690 974 903

MATRYMONIALNE

Pan pozna panią do stałego związku. 783 633 450

MOTORYZACYJNE

Kupię garaż murowany w Tarnowskich Górach. 601 415 495



Kupię stare motocykle i motorowery. 794 685 436

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Garaż murowany w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Fiat Pandę (2004), 132 tys. km, dobry stan sprzedam. 32 284 68 71

Sprzedam hurtowo większą ilość filtrów powietrza, paliwa, oleju, do różnych marek samochodów, po niskich cenach. 515 959 175

DREWNO OPALOWE
pocięte, połupane.
130 zł/m sześć.
799-155-670.

MALOWANIE,
GIPSOWANIE,
REMONTY.
798-350-965



- inżyniera elektryka na stanowisko kierownika projektu
- elektryków
- pracowników do prac montażowych w kraju i zagranicą
- monterów instalacji fotowoltaicznych
- pracownika biurowego

Wysokie zarobki

Prosimy o przesłanie CV na adres: unimax@unimax.net.pl

POGOTOWIE
KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

Burmistrz Miasta Kalety

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Kalety (bip.kalety.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości obejmujący zasiedlony lokal mieszkalny przeznaczony do sprzedaży jego najemcy.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, winny złożyć wniosek w terminie 21 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 24 listopada 2020 roku do dnia 15 grudnia 2020 roku.



SPRZĄTACZKĘ
ze stopniem
niepełnosprawności
ZATRUDNIMY.

Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry,
Nakielska 35.
kadry@tigerjob.pl



PRACA dla opiekunek
osób starszych
w Niemczech.

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.

Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,

opiekunki@tigerjob.pl

32-768-27-12

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY
ogłasza przetarg ustny ograniczony do rolników indywidualnych
na dzierżawę na czas nieoznaczony, nieruchomości gruntowej położonej
w Tarnowskich Górach przy ulicy Wincentego Pola
z przeznaczeniem na cele rolne

Przedmiot przetargu:

nieruchomość gruntowa stanowiąca własność Gminy Tarnowskie Góry, położona przy ulicy Wincentego Pola w Tarnowskich Górach (obręb Sowice arkusz mapy 1) działka o numerze ewidencyjnym 1051/27 o powierzchni 34683 m² (RV-23420, RVI-11263), KW nr GL1T/00043185/2.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 grudnia 2020 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, ulica Sienkiewicza 2, pokój nr 40.

Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego: 1.390,00 złotych rocznie.

Umowa dzierżawy zostanie zawarta na czas nieoznaczony, na cele rolne. Wypowiedzenie umowy dzierżawy nastąpi w sytuacji, gdy nieruchomość stanie się niezbędna Gminie na inne cele, z zachowaniem 6-miesięcznego okresu wypowiedzenia na dzień 31 października, co umożliwi dzierżawcy zebranie plonów.

Wysokość czynszu dzierżawnego osiągniętego w przetargu będzie podlegać indeksacji o „średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych” ogłaszany przez Prezesa GUS w „Monitorze Polskim”.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłacenie wadium w wysokości 1.390,00 złotych do dnia 17 grudnia 2020 r., przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach:**

Santander Bank Polska S.A. Nr 37 1090 1825 0000 0001 4381 6475

Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na konto Urzędu Miejskiego.

Ponadto osoby, które zamierzają przystąpić do przetargu zobowiązane są złożyć do dnia 17 grudnia 2020 r. do godziny 14.00 w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach ulica Sienkiewicza 2, pokój nr 53, oświadczenie stanowiące załącznik do regulaminu przetargów na dzierżawę gruntów rolnych stanowiących własność Gminy Tarnowskie Góry.

W dniu 18 grudnia 2020 r. o godz 12.00 w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach na tablicy ogłoszeń przy pokoju nr 53 wywieszona zostanie lista osób dopuszczonych do przetargu.

Regulamin Przetargów na dzierżawę gruntów rolnych stanowiących własność Gminy Tarnowskie Góry oraz druk oświadczenia dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach oraz na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl.

W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne:

- będące rolnikami indywidualnymi, posiadające kwalifikacje rolnicze, pracujące w swoim gospodarstwie rolnym (lub w gospodarstwie rodziców),
- posiadające gospodarstwo rolne, w którym łączna powierzchnia użytków rolnych nie jest większa niż 300 ha,
- nie posiadające opóźnień w zapłacie w stosunku do Gminy Tarnowskie Góry danin publicznych w szczególności zobowiązań podatkowych, jak również zobowiązań cywilnoprawnych.

Wadium uczestnika przetargu, który przetarg wygrał będzie zaliczone na poczet zapłaty czynszu dzierżawnego, a wadium uczestników, którzy nie wygrają przetargu zostaną zwrócone w terminie trzech dni roboczych od zamknięcia przetargu w kasie Urzędu Miejskiego, Rynek 4, pokój nr 20.

Wadium przepada, jeżeli osoba która przetarg wygrała uchyli się od zawarcia umowy dzierżawy.

Burmistrz Miasta zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach, Wydział Gospodarki Nieruchomościami Referat Gospodarki Mieniem, ulica Sienkiewicza 2, pokój nr 53, tel. 32-39-33-717.

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

SKUP SAMOCHODÓW
Płatność gotówką
730-545-060

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

Przyjmę pracownika
NA PRODUKCJĘ,
atrakcyjne zarobki.
697-361-628

Przyjmę
brygadziście-majstra,
atrakcyjne zarobki.
697-361-628.

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Zima! Sprawdź płyny

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

USŁUGI TOKARSKO-FREZERSKIE
Obróbka metali oraz tworzyw sztucznych
Tarnowskie Góry **603-178-477**

Firma budowlana
poszukuje pracownika
na stanowisko
ELEKTRYK.
Atrakcyjne warunki
zatrudnienia. Kontakt:
praca@pol-and.pl;
500-695-098

Łazienka
kompleksowo.
Remonty mieszkań.
507-055-024

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przewoźniki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

DACHY KOMPLEKSOWO 510 311 321
WYCENA, MONTAŻ, MATERIAŁY, OBRÓBK, RYNNY,
PAPY, DACHÓWKI, WSZYSTKIE POKRYCIA, WIĘZBY

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

Przyjmę pracownika
na produkcję,
atrakcyjne zarobki.
697-361-628.

Przyjmę **ŚLUSARZA,
SPAWACZA,**
atrakcyjne zarobki.
697-361-628.

**AUTO
SKUP 24h**
gotówka
natychmiast.
790-790-874

Firma budowlana poszukuje pracowników
ogólnobudowlanych. Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Praca przez cały rok. Kontakt: praca@pol-and.pl,
tel. 500-695-098.

Firma budowlana poszukuje pracowników na stanowisko
BRYGADZISTA. Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Praca przez cały rok. Kontakt, mail: praca@pol-and.pl,
tel. 500-695-098.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA MIASTECZKO ŚLĄSKIE
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu Uchwały Rady Miejskiej
w Miasteczku Śląskim o scaleniu i podziale nieruchomości położonych
w Miasteczku Śląskim w rejonie ulicy Rolnej.

Na podstawie art. 103 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku
o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity, Dz.U. z 2020 r. poz. 65
z późn. zm.), zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu
**Uchwały Rady Miejskiej w Miasteczku Śląskim o scaleniu i podziale
nieruchomości położonych w Miasteczku Śląskim w rejonie ulicy
Rolnej w dniach od 24.11.2020 roku do 22.12.2020 roku** w siedzibie
Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim przy ul. Rynek 8 pok. nr 3
w godz. pracy urzędu, po wcześniejszym umówieniu wizyty
pod nr. telefonu 32 393 80 38 lub 32 393 80 27.

W okresie kiedy projekt uchwały wyłożony jest do wglądu, uczestnicy
postępowania mogą składać na piśmie wnioski, uwagi i zastrzeżenia
do tego projektu. We wnioskach uczestnicy postępowania mogą
wskazywać działki gruntu, które chcieliby otrzymać w zamian za
dotychczas posiadane nieruchomości objęte scaleniem i podziałem.

Wnioski, uwagi i zastrzeżenia należy składać do Burmistrza Miasta
Miasteczko Śląskie, ul. Rynek 8, 42-610 Miasteczko Śląskie.

Wnioski, uwagi i zastrzeżenia do projektu uchwały o scaleniu i podziale
mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym
za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty
elektronicznej na adres e-mail: um@miasteczko-slaskie.pl.

Klauzule informacyjne wynikające z ogólnego Rozporządzenia
Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia
2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem
danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych
oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie
danych) (RODO) - opublikowane w Dzienniku Urzędowym Unii
Europejskiej L 119/1 z dnia 4 maja 2016 r. zostały zamieszczone
w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Miasteczku
Śląskim pod adresem: <https://miasteczko-slaskie.bip.net.pl/?c=2018>

Sprzedam ziemniaki,
warzywa, zboże, siano,
słomę, marchew paszową
i buraki pastewne.
662-794-643

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

ZAMET BUDOWA MASZYN S.A.
z siedzibą przy ul. Zagórskiej 83
w Tarnowskich Górach

poszukuje do pracy pracowników na stanowiska:

- spawacz,
- ślusarz-monter,
- elektryk/elektornik,
- ślusarz - mechanik (dział utrzymania ruchu),
- malarz/lakiernik,
- suwnicowa/y,
- operator manualnej tokarki karuzelowej,
- operator wytaczarki,
- rozdzielca produkcji,
- operator obrabiarki CNC lub konwencjonalnej.

Miejsce pracy: Tarnowskie Góry lub Bytom.
Szczegóły na stronie internetowej www.zamet.com.pl
lub pod numerem telefonu 32 39 28 552.
Cv prosimy przysłać na adres: praca@zamet.com.pl

**PRACOWNIKA
OGÓLNOBUDOWLANEGO**
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie
dekarstwa, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

Tiger Job
PRACA W NIEMCZECH
Do pracy na produkcji,
magazynie, jako kierowca C+E
oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

Tiger Job
PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego **ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

WĘGIEL Bobrowniki Śląskie (Dolomity, Kopalnia 82)
Tel. 32-285-17-45, 604-251-332

PELLET (jasny workowany 15 kg) 870 zł tona

ORZECH	od 720 zł
KOSTKA	760 zł
EKO GROSZEK 5% popiołu	790 zł
WĘGIEL workowany (20 kg eko groszek i orzech)	
KRUSZYWA BUDOWLANE I DROGOWE, PIASEK, ŻWIR, ZIEMIA	

**KRYCIE DACHÓW
PAPĄ
TERMOZGRZEWALNĄ,
OBRÓBK
BLACHARSKIE.**
Tel. 607-049-023.

TRANSCOMPLEX SERVICE

**SERWIS
OPONY**

**OLEJ+FILTRY
KLIMATYZACJA**

**PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

**Tarnowskie Góry Ul. Grzybowa 90
tel: 666 462 997**

MYJNIA

**OSOBOWA
CIĘŻAROWA**

MANUALMED PIOTR ZUREK CENTRUM REHABILITACJI

Diagnostyka USG

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja
(trening czucia głębokiego)
- Terapia powięziowa

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Urazów sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia
(m.in. fala uderzeniowa)

**Współpraca z licznymi sportowcami
i klubami sportowymi.**



Centrum Rehabilitacji MANUALMED
ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry

602 639 391

REKLAMA@Gwarek.COM.PL

Noś miasto ze sobą

Gwarek



Do kupienia w naszym mieście:
Redakcja Gwarka, ul. Bytomska 3
Restauracja Danuta (obok kopalni srebra), ul. Szczęść Boże 85

C.H.U. Hala, stoisko 203
Włosna-Kłocki, Rynek 15
Księgarnia Wiosna, ul. K.Miarki 7

Potrzebujesz kuriera? Nadaj paczkę z epaka.pl Nowy oddział firmy już działa w Tarnowskich Górach

Coraz częściej kupujemy online. Liczba nadawanych przesyłek nieustannie rośnie, a właściciele sklepów internetowych już przygotowują się na przedświąteczną gorączkę zakupową. Sami również coraz częściej korzystamy z usług kurierów, wysyłając paczki do naszych bliskich oraz klientów. Jak wybrać profesjonalną firmę kurierską i nie przepłacić?



Bezpieczeństwo i najniższe ceny

Na rynku już działa pokaźna liczba firm kurierskich, a nowe wyrastają jak grzyby po deszczu. Jak wybrać najkorzystniejszą ofertę i nie obawiać się o bezpieczeństwo naszej przesyłki? Zamiast poświęcać cenny czas na analizowanie warunków świadczonych usług, decyzję najlepiej powierzyć fachowcom. Właśnie taką firmą jest epaka.pl. To sieć oddziałów świadczących usługi kurierskie w atrakcyjnych cenach. Współpraca z najlepszymi firmami kurierskimi w Polsce, takimi jak UPS, DPD, InPost, FedEx, FedEx Lotniczy, Paczkomaty, DHL, GLS, Paczka w Ruchu czy Meest, umożliwia proponowanie klientom najkorzystniejszych warunków. Koszty wysyłki rozpoczynają się już od 8 złotych.

Bogata oferta dla firm i osób prywatnych

Priorytetem w działalności firmy jest najwyższa jakość świadczonych usług, również w trudnych czasach pandemii. Przesyłki nadawane za pośrednictwem

e-paka.pl na czas trafiają nie tylko do każdego miejsca w Polsce, ale również w najdalsze zakątki świata. Oferta firmy obejmuje wysyłkę kopert, paczek, gabarytów, dłużyc oraz palet. Klienci korzystają również z szeregu usług dodatkowych, takich jak przesyłki lotnicze, przesyłki niestandardowe, przesyłki pobraniowe, pobranie 1DR już od 5 zł, dostawa w sobotę czy spedycja, bez konieczności zawierania umów.

- Oferta firmy epaka.pl jest bardzo bogata. Dzięki współpracy z najlepszymi firmami kurierskimi w Polsce i na świecie zawsze jesteśmy w stanie znaleźć najlepszą ofertę dla naszego klienta, zarówno pod względem kosztów, jak i bezpieczeństwa. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą szybko i bez kolejek nadać przesyłkę krajową z doręczeniem w 24 godziny. Zapewniamy najlepsze ceny na lokalnym rynku! - podkreśla Agata Zowisło, kierownik tarnogórskiego oddziału epaka.pl.

Zamierzasz nadać paczkę? Przynieś przedmiot, który chcesz wysłać, a my dobierzemy najkorzystniejszą dla Ciebie ofertę i pomożemy w odpowiednim spakowaniu przesyłki.



Zapraszamy do nowego oddziału epaka.pl!
Pracujemy od poniedziałku do piątku, w godzinach 9.00-17.00.
Tarnowskie Góry, ul. Górnicza 3, tel. 796-929-112.